SOBOTA
14 lutego 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 44 (1073) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł

Wymowne cyfry

Rośnie eksport Polski

Obroty handlowe większe niż przed wojną

Warszawa. Wiceminister Przemysłu i Handlu dr Ludwik Grossfeld udzielił wywiadu prasowego na temat handlowych obrotów Polski z zagranicą w ciągu roku ubiegłego.

Wprawdzie dane dotyczące naszych obrotów z zagranicą nie są jeszcze oficjalne — stwierdził dr Grossfeld — niemniej można ustalić, że **ogólna suma naszego przywozu zamknie się kwotą 285 milionów dolarów, a wywozu 230 mil. dol.**

W jaki sposób powstała nadwyżka przywozu nad wywozem?

Przypisać to należy przede wszystkim temu, że mogliśmy zakupić żywność za posiadane za granicą złoto (dewizy) oraz wykorzystać pewne kredyty i awanse umowne. Poza tym należy uwzględnić również i to, że wypłaciliśmy bardzo poważne zaliczki na sprzęt inwestycyjny, który dostarczony nam będzie dopiero w roku 1949 lub nawet później. Mam tu na myśli głównie poważne zamówienia poczynione w Szwajcarii i Szwecji.

Jakie artykuły eksportowaliśmy w r. 1947?

50 % naszego wywozu stanowił węgiel i koks, drugą połowę — wyroby włókiennicze, cement, wyroby z żelaza i stali, porcelana, szkło, meble, papier, cynk, chemikalia, z towarów zaś spożywczych — na wielką skalę — jaja.

Jakie państwa były naszymi najpoważniejszymi odbiorcami?

Wywóz do Zw. Radzieckiego wynosił ok. 70 mil. dol., do Szwecji — 46 mil. dol. do Danii — 14 mil. dol., do Szwjacarii i Anglii — po 12 mil. dol., do Czechosłowacji — 10 mil. dol., do radzieckiej strefy okupacyjnej — 8 mil. dol., Norwegii — 7 i pół mil. dol., Jugosławii, Belgii, Austrii — po 6 mil. dol., do Holandii, Włoch — po 4 mil. dol. Ogółem utrzymywaliśmy stosunki handlowe z 37 państwami.

A jak przedstawiał się import do Polski?

Ze Zw. Radzieckiego importowaliśmy za ok. 80 mil. dol. bawełnę, produkty naftowe, rudy żelazne. Ze St. Zjednoczonych za ok. 40 mil. dol. żywność, chemikalia, z Danii za 30 mil. dol. tłuszcze, konie i korzystaliśmy z usług portowych. Z Anglii za 27 mil. dol. sprowadzaliśmy wełnę, cynę, chemikalia, maszyny, ze Szwecji — za 25 mil. dol. rudy, celulozę, maszyny, łożyska kulkowe, z Francji za 11 mil. dol. samochody, autobusy, samoloty, chemikalia, wełnę czesaną, z Czechosłowacji za 6 mil. dol. kaolinę, celulozę, artykuły przemysłowe, z Norwegii za 6.5 mil. dol. tłuszcze, piryty, nawozy, oraz z Finlandii i Bułgarii po 8 mil. dol. tymiedź, domki fińskie, konie, tytoń, skóry baranie, także z radzieckiej strefy okupacyjnej za 7,1 mil. dol. benzynę syntetyczną, kopalniaki, złom żelazny.

Na jakich zasadniczych założeniach oparty był polski handel zagraniczny w r. 1947?

Chodziło przede wszystkim o zapewnienie Polsce niezbędnej żywności oraz surowców i koniecznych dla przemysłu artykułów biegowych. Dalszym naszym celem było odpowiednie zorganizowanie zamówień inwestycyjnych dla przemysłu, transportu i rolnictwa. Rozwój produkcji polskiej i wzrost nadwyżek eksportowych umożliwiły planowanie wywozu tak, aby zdobyć na stałe rynki zbytu dla przemysłu polskiego.

Na jakie trudności napotykał nasz handel zagraniczny w realizowaniu swych zamierzeń?

Poważną trudnością była nie ustabilizowana waluta w szeregu krajów, skutkiem czego ceny w tych krajach odbiegały od poziomu cen światowych.

Dalszą trudność stanowiły nie dotrzymane przez eksporterów zagranicznych terminy dostaw artykułów inwestycyjnych, wskutek czego nie mogliśmy w pełni wykorzystać uzyskanych w umowach handlowych możliwości kredytowych.

Jakie są osiągnięcia naszego handlu zagranicznego w r. ub.?

Cyfrowo w dolarach obroty handlowe Polski w roku 1947 podwoiły się w stosunku do r. 1946 i przewyższyły obroty z 1938 r. Możemy więc uważać osiągnięcia nasze za zadowalające, zwłaszcza, że wykonując przyjęte zobowiązania i rozszerzając wachlarz eksportowych towarów, staliśmy się w r. 1947 partnerem traktowanym bardzo poważnie przez zagranicę.

Jak przedstawiają się prognozy i plany na r. 1948?

W przybliżeniu plan importu i eksportu na rok 1948 przewiduje obroty około 900 mil. dol. Doświadczenia zaś ubiegłego roku wykazują, że przewidywania nasze są na ogół słuszne, zwłaszcza, iż postępująca stabilizacja ułatwia planowanie wymiany handlowej. Spodziewamy się zatem, iż w bież. roku będziemy samowystarczalni w zbożu, a import żywności ograniczymy do tłuszczów i ewent. mleka skondensowanego.

Wielkie zakłopotanie Foreign Office

Chcieli ukryć przed opinią dokumenty o współpracy z Niemcami

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi w związku z ogłoszeniem przez Radzieckie Biuro Informacyjne zbioru dokumentów pt. „Fałszerze historii", że w kołach zbliżonych do Foreign Office zapanowało poważne zaniepokojenie. Wywołane ono zostało przede wszystkim zawartą tam zapowiedzią, że wkrótce zostaną również opublikowane tajne dokumenty o stosunkach między hitlerowskimi Niemcami a rządami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Dokumenty te były dotąd skrzętnie ukrywane przed opinią publiczną wymienionych wyżej krajów.

Wyrazem zaniepokojenia oficjalnych kół brytyjskich była konferencja prasowa na której rzecznik Foreign Office usiłował przeczyć faktowi, że amerykański Departament Stanu opublikował zbiór dokumentów „Hitlerowsko-radzieckie stosunki w latach 1939—1941" za zgodą rządu angielskiego.

Obecni na konferencji dziennikarze przypomnieli jednak rzecznikowi, iż niedawno jeden z jego kolegów złożył wprost przeciwne oświadczenie. Również Bevin, odpowiadając w parlamencie 4 lutego rb Churchillowi, przyznał, że rząd brytyjski zgodził się na ogłoszenie powyższych dokumentów.

Przyparty do muru rzecznik Foreing Office musiał wycofać się z zajętego uprzednio stanowiska.

*

Moskwa (PAP). W związku z zaprzeczeniem przez Foreign Office wiadomości o odrzuceniu przez rząd angielski propozycji radzieckich w sprawie wspólnego opracowania znalezionych dokumentów niemieckich, agencja TASS oświadcza, iż zaprzeczenie **to nie odpowiada prawdzie.**

W rzeczywistości w czerwcu 1945 r. ówczesny ambasador radziecki w Londynie, Gusiew, zaproponował brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, aby **w zbadaniu i opracowaniu tych dokumentów uczestniczyli eksperci radzieccy.** Ówczesny brytyjski podsekretarz stanu, Cadogan, w odpowiedzi poinformował 10 lipca 1945 r. Gusiewa, że **Foreign Office uważa inicjatywę ZSRR za niecelową, a przybycie ekspertów radzieckich do Londynu za przedwczesne.**

Rząd Schumana sprzedał Francję

za kilka milionów amerykańskich dolarów

Paryż. (PAP) Prasa paryska zwraca uwagę, że w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej Francji, wobec braku dewiz i konieczności importu artykułów żywnościowych ze Stanów Zjednoczonych, należy zmienić politykę gospodarczą.

„Ameryka jest naszym wielkim dostawcą — pisze dziennik „l'Ordre" — **ale niekoniecznie jedynym.** Zwracać się ciągle do Stanów Zjednoczonych, oznaczało by iść po najmniejszej linii oporu. **Są państwa, które życzyłyby sobie utrzymywać stosunki handlowe z naszym krajem. Kraje te gotowe są udzielić nam kredytów."**

Tę samą myśl rozwija obszernie dziennik „Combat":

„Czy nie ma innego wyjścia, jak zwracać się wciąż do Stanów Zjednoczonych, żeby zyskać kilka nowych tygodni, wysyłając Mendes-France'a z prośbą o dodatek do pomocy tymczasowej? Oczywiście, wyjścia tego nie ma w ramach dolarowego liberalizmu gospodarczego, w który zaangażowaliśmy się od kilku miesięcy. **Czy i Anglia nie będzie zmuszona w ciągu kilku tygodni sprzedać swoją niezależność gospodarczą i polityczną za kilka milionów dolarów?**

Anglia i Francja powinny były oprzeć gospodarkę Europy na podstawie niezależności, najpierw drogą układów handlowych z państwami Europy zachodniej, a następnie środkowej i wschodniej. Wówczas można by było obejść się bez Stanów Zjednoczonych. **Ale rząd Schumana wybrał drogę dolara i zaprzedał całkowicie naszą niezależność gospodarczą."**

Rezolucja Polskiej Rady Narodowej we Francji

Polacy zza granicy zjednoczeni wokół Ojczyzny

Paryż (PAP). Rezolucja uchwalona na plenum Rady Narodowej Polaków we Francji podkreśla, że „cała praktyczna działalność rad narodowych opiera się niezmiennie na założeniach ideowych, które nakazują: **jedność wszystkich Polaków wokół Ojczyzny oraz dla obrony narodowych, kulturalnych, społecznych i zawodowych interesów emigracji także działać w kierunku zacieśnienia tradycyjnych więzów przyjaźni, łączących naród polski z francuskim.**

Przechodząc do określenia zadań, które stoją przed wychodźstwem polskim we Francji, rezolucja zwraca uwagę na konieczność:

1) Jedności wszystkich Polaków i wszystkich organizacji polskich we Francji; 2) rozwoju szkolnictwa, 3) opieki nad organizacjami młodzieżowymi i sportowymi; 4) współdziałania w akcji repatriacyjnej na rok bieżący i wreszcie 5) opieki nad starcami.

Rezolucja wzywa również do uroczystego obchodu stulecia rocznicy rewolucji 1848 r.

---

4 lata za kradzież 13 par butów

Bydgoszcz (PAP). Sąd Okręgowy skazał na 4 lata więzienia konwojenta Tadeusza Gemzę, który na stacji kolejowej w Bydgoszczy skradł 13 par butów z transportu obuwia czeskiego.

Zwycięski strajk francuskich metalowców

Paryż (PAP). Strajk 7 tysięcy pracowników fabryki silników La Valette po 7 godzinach trwania, zakończył się pełnym zwycięstwem. Wszystkie postulaty robotnicze zostały przyjęte. M. in. zostało uchylone zarządzenie ministra przemysłu Lacoste'a dotyczące reorganizacji znacjonalizowanej fabryki La Valette, które było istotną przyczyną wybuchu strajku. Administracja fabryki zobowiązała się nie stosować żadnych sankcji wobec pracowników za udział w strajku. Należy podkreślić, że fabryka La Valette produkuje 30 proc. francuskich silników Diesla.

Zgon przewodniczącego polskiej misji rewindykacyjnej

Praga (PAP). W Pradze zmarł po krótkiej chorobie zastępca przewodniczącego Polskiej Komisji Rewindykacyjnej w Czechosłowacji, kpt. Stefan Pawełczyk, obrońca Warszawy w r. 1939, oficer I. Dywizji im. Kościuszki. Kapitan Pawełczyk odznaczony był medalem Białego Lwa pierwszej klasy.

Delegacja Instytutu Prasoznawczego u premiera Cyrankiewicza

Warszawa (SAP). Dnia 12 bm. premier J. Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Polskiego Instytutu Prasoznawczego w składzie: prezes Zarz. Gł. — prof. Wincenty Trzebiński, przewodn. Rady Naukowej — wiceminister. Henryk Jabłoński, prezes dr Julian Maliniak i dr Aleksy Deruga oraz sekretarz gen. dr Mieczysław Kafel.

Premier odniósł się z dużym zainteresowaniem i życzliwością do poruszonych przez delegację problemów.

„Blok trzeciej siły" a wybory we Włoszech

Odrębna lista saragatowców

Rzym (PAP). Sytuację przedwyborczą we Włoszech charakteryzuje grupowanie się sił wokół dwóch wielkich bloków. *Pierwszym z nich jest front ludowo-demokratyczny, na którego czele stoją partie komunistyczna i socjalistyczna. W skład frontu wchodzą ponadto partie „demokracja pracy" i społeczno-chrześcijańska, związek narodowo-republikański, grupa posłów secesjonistów z partii republikańskiej oraz liczni wybitni działacze niezależni.* Front ludowo-demokratyczny opiera się również na masowych organizacjach, które powstały w całym kraju w ostatnich 3 miesiącach.

Wokół partii chrześcijańsko-demokratycznej, której przewodzi de Gasperi, grupują się sfery klerykalne, wielcy przemysłowcy i obszarnicy oraz inne koła, związane z b. reżimem faszystowskim.

Oprócz tych dwóch sił podstawowych, do wyborów przygotowują się poszczególne mniejsze ugrupowania, które noszą jawnie reakcyjny charakter. *Silnie rozreklamowany blok tzw. „trzeciej siły" dotąd jeszcze nie doszedł do skutku, saragatowcy bowiem nie bacząc na wezwanie partii republikańskiej i żądanie samego Saragata, postanowili wystąpić z własną odrębną listą wyborczą.*

Sytuacja wyjaśni się całkowicie w czasie ostatecznej rejestracji partii i ugrupowań, które przystąpią do wyborów z odrębnymi listami. Rejestracja ta zakończy się 16 lutego br.

Rzym (PAP). W Genui odbył się zjazd organizacji młodzieżowej garibaldczyków. Na zjeździe postanowiono rozszerzyć działalność tej organizacji na całe Włochy, przy czym prezydium zjazdu objęło kierownictwo ogólnokrajowe organizacji. Na zjeździe uchwalono przystąpienie do frontu demokratyczno-ludowego.

Stany Zjednoczone w obliczu kryzysu

Ceny załamują się coraz bardziej — Wielkie straty farmerów

Nowy Jork (PAP). Pomimo interwencji rządu zniżka cen na amerykańskich giełdach towarowych nie została powstrzymana. Wprawdzie nastrój na giełdach był w poniedziałek spokojniejszy, jednakże już we wtorek zniżka ujawniła się jeszcze silniej. Ceny spadły poniżej poziomu zeszłego tygodnia.

Ponadto zniżka, która dotychczas dotknęła głównie ceny zboża **rozszerzyła się obecnie na żywy inwentarz i na szereg innych artykułów pierwszej potrzeby, jak słonina, kawa, kakao.** Z artykułów o znaczeniu międzynarodowym objętych zniżką należy wymienić bawełnę, wełnę, kauczuk.

Nastrój zniżkowy giełd towarowych udzielił się giełdom pieniężnym. Miliony akcji i obligacji zostały rzucone na rynek, tak że **ilość transakcji na giełdzie nowojorskiej z 650 tys. w poniedziałek, wzrosła na 1400 tys. we wtorek. Akcje, które dotychczas opierały się zniżce, spadły obecnie przeciętnie od jednego do czterech punktów.**

Prasa amerykańska wykazuje duże zaniepokojenie zniżką. **Obawa przed kryzysem daje się wyraźnie odczuwać.** Szereg poważnych ekonomistów nie widząc w warunkach obecnych bezpośredniego niebezpieczeństwa kryzysu nie wyklucza jednak możliwości, że depresja da się odczuć w drugiej połowie b. roku.

*

Waszyngton. Prezes komitetu dla spraw wewnętrzn. zarządził zbadanie przyczyn obecnego załamania cen na rynkach amerykańskich.

Ocenia się, że **straty farmerów, uprawiających pszenicę, wynoszą około 200 milionów dolarów.**

Obserwatorzy giełd towarowych stwierdzają, że wielu spekulantów potrafiło na czas wycofać się z rynków zbożowych bez strat.

Zestrzelenie tureckich samolotów nad terytorium Bułgarii

Sofia. (PAP). Dnia 9 lutego rb. przed południem 2 samoloty tureckie typu „Spitfire" przeleciały granicę bułgarsko-turecką, udając się w kierunku wsi Rezewo. Osiągnąwszy ten punkt skręciły na północ i poleciały wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego.

Samoloty te, które unosiły się ponad ziemią na wysokości 150—300 m przy doskonałej widzialności, dotarły do miasta Sozopol, położonego w Bułgarii w odległości 35 km od granicy. Nie zważając na ostrzegawcze sygnały bułgarskiej straży granicznej, krążyły one nad Sozopolem i okolicami na wysokości 150 m.

Bułgarska straż graniczna otworzyła wówczas ogień z artylerii przeciwlotniczej. W rezultacie jeden samolot runął do morza w odległości 200 m od brzegu, drugi zaś został strącony 5 km na północ od Sozopola.

Pilot jednego z samolotów, sierżant tureckich sił lotniczych, Kemal Mendetes został zabity, ppor. Talja Julki Judhzi został lekko ranny. Obaj nosili mundury wojskowe.

Bułgarskie czynniki oficjalne przypominają, że nie był to pierwszy wypadek naruszenia granicy bułgarskiej przez samoloty tureckie.

MOSKWA. (AP) Ubiegłej nocy zmarł największy radziecki reżyser filmowy, Sergiej Eisenstein. Ostatnio pracował on nad drugą częścią swej wielkiej trylogii filmowej „Iwan Groźny".

Rozgrabili urządzenia 100 fabryk

Czescy szabrownicy pod kluczem

Praga (PAP). Czechosłowackie organa bezpieczeństwa aresztowały w Vejprtach w Czechach północnych kilku urzędników tamtejszej powiatowej rady narodowej oraz kilku zarządców komisarycznych przedsiębiorstw przemysłowych, którzy rozgrabili urządzenia i maszyny 100 fabryk tekstylnych, sprzedając je częściowo osobom prywatnym, a częściowo jako złom żelazny. Według dotychczasowych obliczeń, zniszczeniu względnie grabieży uległo 124 wagonów różnych maszyn. Szkody, jakie poniósł przez to przemysł czechosłowacki, sięgają sumy kilkudziesieciu milionów koron.

Szwedzkie łosie w Białowieży

Białystok (PAP). Do Parku Narodowego w Białowieży przywieziono w ubiegłym tygodniu ze Szwecji 6 łosi. 3 łosie otrzymano w zamian za żubra, dalsze 3 stanowią dar Szwecji dla Parku Białowieskiego.

---

30 lokomotyw przybyło z USA

Gdynia (PAP). W dniu 10 lutego wszedł do portu gdańskiego fiński statek „Beliane" z transportem 30 lokomotyw i tendrów ze Stanów Zjednoczonych. Statek przywiózł ponadto 6 sztuk kranów kolejowych.

Trzęsienie ziemi na wyspie Karpatos

Londyn (PAP). Według informacji z Aten wyspa Karpatos, należąca do wysp Dodekanezu, została dotknięta trzęsieniem ziemi. 52 domy zostały zburzone, zaś 250 uszkodzonych.

Gestapo finansowało NSZ

Konszachty »Brygady świętokrzyskicj« z Niemcami

Warszawa (PAP). W drugim dniu rozprawy przeciw członkom OP i NSZ sąd kontynuował przesłuchanie głównego oskarżonego Stanisława Kasznicy.

Prok.: Czy kierownik wydziału NSZ Wawrzkowicz mówił oskarżonemu o swoich kontaktach z Niemcami?

Osk.: **Tak. Wawrzkowicz powiedział mi, że na rozmowy polityczne z gestapo uzyskał zezwolenie zarządu organizacji. Wawrzkowicz oświadczył, że ma kontakty z Niemcami tak samo jak ma je wywiad AK i delegatury.** Generalne pełnomocnictwo w tym kierunku otrzymał Wawrzkowicz prawdopodobnie z początku 1943 r., kiedy zaczął się zajmować sprawami wywiadu. **Mówił on o swym kontakcie z Fuchsem, szefem gestapu dystryktu radomskiego, któremu przedstawił działalność antykomunistyczną „brygady świętokrzyskiej" oraz swoje zamiary i plany. Wawrzkowicz uzyskał zapewnienie Fuchsa, że Niemcy nie będą atakowali brygady.**

Swoje sprawy z gestapo Wawrzkowicz załatwiał również przez „Toma", który uzyskiwał zwolnienia NSZ-towców, aresztowanych przez gestapo. Tak np. gestapo zwolniło moją łączniczkę oraz archiwum NSZ na skutek interwencji „Toma".

Prok.: A jakie kontakty z gestapo miał „Tom"?

Osk.: **„Tom" miał niewątpliwie kontakty z gestapo i prawdopodobnie prowadził z gestapo rozmowy polityczne.**

Również w sprawie większej sumy pieniędzy, którą przekazano Kasznicy, jako komendantowi okręgu śląsko-dąbrowskiego NSZ, na dozbrojenie i utrzymanie podległych mu oddziałów wojskowych, oskarżony przyznaje, iż żywił wówczas podejrzenia, że **pieniądze te pochodzą od Niemców.**

Na jednym z zebrań organizacji omawiano propozycje gestapo przekazania NSZ-towi radioaparatu nadawczego — krótkofalówki w celu rozbudowania propagandy przeciwko PKWN i przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Oskarżony długo nie chce odpowiedzieć wyraźnie na pytanie, czy gestapo było poinformowane o przygotowywanych likwidacjach działaczy demokratycznych, w końcu jednak oświadcza, że **nie wyklucza takiej możliwości.**

Odnośnie stworzonej przez siebie organizacji policyjnej ON (Obrona Narodowa), oskarżony wyjaśnia, że była to policja, którą starał się zorganizować na wzór policji granatowej, a której miał zamiar użyć do utrzymania porządku w pierwszych dniach po ewentualnym przejęciu władzy przez narodowców. Działające sądy kapturowe wszystkie swoje decyzje z wyjątkiem jednej wydały już po dokonaniu likwidacji.

Prok.: Ile wydaliście wyroków?

Osk.: **Nie pamiętam. Kilkanaście. Wiązały się one z liczbą około 100 zlikwidowanych osób.**

Prokurator charakteryzuje działalność i strukturę organizacyjną tzw. „trójek antykomunistycznych" i sądów kapturowych. **Zadaniem „trójek" było śledzenie i likwidowanie działaczy demokratycznych.** W szczególności „trójki" miały rozkaz mordować każdego członka PPR, pracującego organizacyjnie. Starano się obezwładnić Armię Ludową poprzez wymordowanie członków jej sztabu.

W wielu wypadkach czynności wywiadowcze „trójek" były przeprowadzane tak pobieżnie, że nie wiedziano później, kogo właściwie zamordowano.

Z zeznań Kasznicy wynika również, że **„trójki antykomunistyczne" wchłonęły w siebie pewne elementy opanowanej przez gestapo organizacji „Miecz i Pług".**

Obok morderstw dokonywanych na działaczach demokratycznych „trójki" służyły także do likwidowania innych niewygodnych ludzi.

Osobną część zeznań poświęca oskarżony bitwom staczanym przez oddziały leśne NSZ z oddziałami Armii Ludowej. **Wobec złapanych do niewoli żołnierzy Armii Ludowej stosowano tortury, a kiedy w czasie bicia okazało się, że jeniec należy do wybitniejszych działaczy, natychmiast go likwidowano.**

Oddziały leśne NSZ zasilane bywały także przez zwykłych kryminalistów. Odnośnie tego faktu, oskarżony opowiada sądowi o skierowaniu do „brygady świętokrzyskiej" całego oddziału „trójek",

Przechodząc do bliższego omówienia działalności „brygady świętokrzyskiej", przewodniczący zapytuje:

— Jak oskarżony określa postępowanie „brygady świętokrzyskiej"?

Osk.: **Przejście przez rów przeciwczołgowy pod Koniecpolem przy pomocy Wehrmachtu i pobyt na terenie Czechosłowacji na utrzymaniu Niemców określam jako hańbę.**

Ponieważ nazwisko Wawrzkowicza stale się powtarza w procesie, na pytanie Sądu Kasznica ustala, **że Wawrzkowicz był na najwyższym stopniu wtajemniczenia w organizacji „A", członkiem Tymczasowej Narodowej Rady Politycznej, wydelegowanym przez ONR i zastępcą szefa wywiadu komendy głównej NSZ.**

Przew.: Czy oskarżony nie uważał za stosowne zwrócić uwagę Wawrzkowiczowi, że jest on zwykłym mordercą?

Osk.: Nie.

Prok.: Czy komitet polityczny aprobował wszystkie posunięcia Wawrzkowicza, współpracę z gestapo, likwidowanie działaczy demokratycznych, wywiad, otrzymywanie pieniędzy od Niemców?

Osk.: (po długich wykrętach) **Niewątpliwie tak.**

Osk. Kasznica przyznaje również, że **w walce ze swymi przeciwnikami „dwójka" NSZ posługiwała się pomocą gestapo..**

Na pytanie prokuratora odnośnie ideologii ONR i OP, osk. Kasznica wyjaśnia, **że organizacja jego żywiła duże sympatie dla faszyzmu włoskiego, portugalskiego i niemieckiego. Z hitleryzmem ideologia obozu narodowego miała liczne analogie. Jako punkty styczne ideologii oskarżony wymienia m. in. antysemityzm, zapatrywania ustrojowe, zasadę wodzostwa itp.**

Prok.: Czy okazywaliście swoje sympatie dla hitleryzmu?

Osk.: Tak jest.

Na dalsze pytanie prokuratora oskarżony przedstawia Sądowi swą działalność w pierwszym okresie po wyzwoleniu kraju na terenie Poznania.

Podziemna praca oskarżonego na terenie Poznania polegała przede wszystkim na wciągnięciu do organizacji odpowiedniej ilości ludzi, których zorganizował konspiracyjnym systemem „trójkowym". Na początek pracy organizacyjnej w Poznaniu oskarż. Kasznica otrzymał tysiąc dolarów i 60 tys. będących jeszcze w obiegu marek niemieckich.

Przewodniczący okazuje oskarżonemu wydany przez niego rozkaz po ucieczce „brygady świętokrzyskiej" do Niemiec. **Rozkaz ten utrzymany jest w tonie entuzjastycznym i przedstawia członkom NSZ wymarsz brygady jako wielkie osiągnięcie oraz zawiera gratulacje z okazji tego sukcesu.**

Prok.: Czy był rozkaz zaniechania agresywności w stosunku do Niemców?

Osk.: Tak jest.

Zapytany jak wygląda struktura organizacyjna tymczasowej Narodowej Rady Politycznej oskarżony wyjaśnia, iż ciało to powstało po scaleniu ONR i SN i było nadrzędną komórką polityczną wobec wszelkich organizacji narodowych tak politycznych jak i wojskowych.

Prokurator zapytuje z kolei o okoliczności zamordowania prof. Handelsmana i Krahelskiej.

Oskarżony oświadcza: **Dowiedziałem się od Rutkowskiego** (szef departamentu spraw wewnętrznych delegatury), **że nie zostali oni zamordowani, lecz oddani w ręce gestapo.**

Prok.: Co oskarżonemu wiadomo w sprawie Makowieckiego i Widerszala?

Osk.: Wawrzkowicz powiedział mi: **„Myśmy zlikwidowali Makowieckiego i Widerszala. Byli to członkowie BIP-u i zostali zastrzeleni przez jeden z AS-ów w swoim mieszkaniu.**

Prok.: Jaki był charakter prowadzonej propagandy?

Osk.: **Propaganda uderzała w Polskę Ludową.**

Po kilku dalszych pytaniach prokuratorów Sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

Kreska o polityce.



Amerykańskie macki wyciągają się na „pomoc" Europie

Ambasador Rumunii złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi RP

Warszawa. (PAP). W związku ze zmianą ustroju w Rumunii w dniu 12 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Rumunii w Warszawie, p. Jon Raiciu, przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i członków ambasady w celu złożenia nowych listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Marszałek Sokołowski piętnuje podżegaczy wojennych

Jaskrawe pogwałcenie uchwał poczdamskich

przez władze okupacyjne w Bizonii

BERLIN (API). Na wczorajszym posiedzeniu Międzysojuszniczej Rady Kontroli przedstawiciel ZSRR, marsz. Sokołowski złożył oświadczenie, potępiające antydemokratyczną politykę Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii w sprawie Niemiec.

„Otrzymaliśmy — oświadczył marsz. Sokołowski — od władz amerykańskich teksty rozporządzenia o reorganizacji administracji gospodarczej stref połączonych i o ustanowieniu sądu najwyższego. Wiadomo nam, że identycznie brzmiące oświadczenia wysłane zostały do władz brytyjskich.

Według słusznej oceny prasy demokratycznej, **dokumenty te są dowodem dążeń do podziału Niemiec i prób utworzenia sztucznego państwa zachodnio - niemieckiego. Rada Kontroli nie ma nic wspólnego z tymi dokumentami, a władze radzieckie potępiają je kategorycznie.**

Władze amerykańskie i brytyjskie utworzyły dla Bizonii radę gospodarczą, radę prowincjonalną i inne organa administracyjne, jak również najwyższy trybunał i bank emisyjny. Wszystkie te organa otrzymały daleko idącą władzę polityczną i gospodarczą, którą mieć powinny tylko najwyższe organa państwowe.

W ten sposób dokumenty przedstawione przez władze amerykańskie uznać należy za przeciwne idei zjednoczenia Niemiec i ich demokratyzacji, są więc one jaskrawym pogwałceniem uchwał poczdamskich.

Żadne zakazy i środki policyjne, żadna cenzura nie ukryją faktu, że **ludność niemiecka w przytłaczającej większości domaga się jedności Niemiec.** Faktu tego nie może nie uwzględnić Sojusznicza Rada Kontroli. Na londyńskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Mołotow mówił o planach stworzenia separatywnego rządu Bizonii. Słowa te niestety sprawdziły się. **Tworzy się antydemokratyczny rząd separatywny dla Niemiec zachodnich. Zamiast ogólnoniemieckiej konstytucji demokratycznej, powstała antydemokratyczna konstytucja separatywna, narzucona Bizonii przez władze anglo-amerykańskie przy pomocy garstki niemieckich zwolenników podziału kraju.**

Zamiast przygotowań do traktatu pokojowego dla Niemiec na podstawie demokratycznej, zgodnie z decyzjami poczdamskimi, czynione są przygotowania zmierzające do **wciągnięcia Niemiec zachodnich do militarno-politycznego bloku zachodniego. Jest to niebezpieczna droga, prowadząca do obalenia wszystkich zawartych w sprawie niemieckiej układów.** Na tę drogę wkroczyły władze amerykańskie i brytyjskie w Niemczech po zerwaniu przez nich konferencji londyńskiej i tą drogą kroczą nadal.

Tego rodzaju postępowanie da się wytłumaczyć tylko obawą przed demokratyzacją i odrodzeniem Niemiec jako konkurenta na rynkach światowych oraz spekulacjami handlowymi.

Delegacja sowiecka pozostaje wierna demokratycznym decyzjom konferencji poczdamskiej i swej polityce walki o jedność Niemiec, która leży w interesie pokoju i bezpieczeństwa Europy i odpowiada podstawowym interesom narodu niemieckiego.

Jednocześnie delegacja sowiecka ostrzega ponownie delegacje amerykańską i brytyjską, że **prowadzona przez nie polityka podziału Niemiec kryje w sobie największe niebezpieczeństwo, ponieważ obala mechanizm kontroli Niemiec i oznacza zupełnie odrzucenie przez USA i W. Brytanię zobowiązań międzynarodowych, podjętych wobec Niemców. Odpowiedzialność za skutki takiej polityki spadnie wyłącznie na władze amerykańskie i brytyjskie.**

Przegląd prasy

Na marginesie procesu Kasznicy

Proces Kasznicy i tow. w Warszawie, odsłaniający kontakty skrajnie prawicowych ugrupowań polskich z hitleryzmem i gestapo, wywołał w całym społeczeństwie duże poruszenie. *„Życie Warszawy"* pisze:

„Plan NSZ był prosty. Godząc się na „odgórne" i „formalne" objęcie władzy przez rząd „londyński", NSZ przygotowały „oddolnie (na poziomie powiatowym) i praktycznie uchwycenie władzy przez OP i NSZ. Chodziło o opanowanie kraju od pierwszych dni wyzwolenia, by następnie wprowadzić „wzory".

„Życie Warszawy" stwierdza w konkluzji:

„Bezpłatne „pacyfikowanie" lewicy polskiej przez NSZ, gratisowe „likwidowanie" oddziałów AL musiało pozyskać tolerancję, a następnie i pomoc gestapo dla NSZ, a wreszcie i współpracę. I tak się właśnie stało..."

„Głos Ludu" opierając się na zeznaniach Kasznicy przedstawia tarcia wewnętrzne między ONR, SN i sanacją:

„Jeżeli więc mówimy o tarciach, to wynikały one w ugrupowaniu endecko-oenerowsko-sanacyjnym na tle dorwania się do żłobu. Kasznica jako kierownik grupy administracyjnej, mającej za zadanie przygotować aparat przyszłego rządu w Polsce i minister spraw wewnętrznych w marzeniach napotyka na konkurencję — Muzyczkę, który to samo robi z ramienia sanacji. I jest wiele goryczy w tej części zeznań Kasznicy — tak łatwo było dogadać się z sanacją, o ile chodziło o mordowanie działaczy demokratycznych, tak trudno, gdy chodziło o przechwycenie władzy."

„Rzeczpospolita" przypomina sytuację z okresu walk pod Stalingradem:

„W Stalingradzie krwawiła Czerwona Armia w obronie nie tylko swego kraju, ale wolności Polski, wolności całego świata. To był ten pierwszy, ten decydujący front. Drugi front? Ten był wówczas jeszcze bardzo daleko — chodziło przecież o cenę, a nie o owoce zwycięstwa. Istniał i trzeci front — tak nazywano ruch oporu okupowanej Europy. Ale okazuje się, że u nas był i czwarty front. Front walki z tymi, którzy najkonsekwentniej, najuporczywiej i najbardziej bohatersko przeciwstawiali się Niemcom"

Planowa rozbudowa rozgłośni

Reforma programowa Polskiego Radia

Warszawa. (SAP). Na konferencji prasowej w dniu 11 bm. Dyrekcja Polskiego Radia zaznajomiła prasę z nowymi planami inwestycyjnymi na rok 1948.

Najważniejszą inwestycją będzie budowa nowej rozgłośni w Warszawie przy ul. Myśliwieckiej. Na rozgłośnię tę Polskie Radio preliminuje kwotę 91 milionów zł. Rozgłośnia ta będzie posiadała 12 studiów, wyposażonych w najnowocześniejsze urządzenia techniczne.

Następną inwestycją będzie budowa nowej radiostacji raszyńskiej na radiostację centralną o mocy 200 KW, która by pokryła swoim zasięgiem całą Polskę i umożliwiła nadawanie centralnego programu.

Projektuje się również budowę 50-kilowatowej radiostacji w Szczecinie, która zostanie wykonana całkowicie w kraju. Rozpoczęte już roboty zostaną ukończone w 1949 roku.

Budowa radiostacji i rozgłośni w Lublinie, przewidziana przez Polskie Radio na rok przyszły, zostanie prawdopodobnie zrealizowana jeszcze w roku bieżącym, dzięki inicjatywie społeczeństwa lubelskiego, które zebrało już na ten cel dosyć pokaźną sumę.

W dniu 16 lutego r. b. wejdzie w życie nowy program radiowy, który będzie polegał na umieszczaniu najbardziej wartościowych audycji radiowych pomiędzy godz. 17 a 22. Na program ten złożą się w 60 proc. audycje muzyczne o charakterze rozrywkowym, popularnym.

Ramowy program PR. przewiduje do godz. 20 nadawanie muzyki popularnej, następnie do godz. 21 audycje o charakterze informacyjnym i do godz. 22 audycje poważniejsze, przeważnie muzyczne. Po godz. 22 będzie muzyka taneczna, nadawana co sobotę. Aktualności tygodnia będą w programie PR utrzymane.

W najbliższym czasie zostanie nawiązane porozumienie radiofonii polskiej z radiofonią Związku Radzieckiego oraz z radiofoniami innych krajów europejskich.

Uzdrowiska tylko dla kuracjuszy

Wczasy — w ośrodkach turystycznych

Lądek (bro). 9 bm. zakończyła się trzydniowa konferencja dyrektorów i lekarzy naczelnych uzdrowisk dolnośląskich. Program obrad obejmował referaty, wygłoszone przez lekarzy i przedstawicieli administracji uzdrowisk oraz posiedzenie komisji uzdrowiskowej. Głównym tematem obrad komisji były sprawy świadczeń hotelarskich i taks kuracyjnych. Opłaty za kąpiele węglowe i kwaso-węglowe będą nieco podwyższone ze względu na deficyt, jaki z powodu niskich opłat zaznaczył się w niektórych uzdrowiskach. Nie określono dokładnie wysokości taks kuracyjnych. Istnieje jednak tendencja do utrzymania dotychczasowego status quo.

Jeżeli chodzi o świadczenia hotelarskie ustalono ryczałt dzienny w wysokości 700 zł. i ulgowy w wysokości 550 zł. Aktualne bolączki uzdrowiskowe znalazły swe rozwiązanie. Zarysowała się tendencja ograniczenia wolnej praktyki lekarzy zdrojowych, co będzie im rekompensowane praktyką w poradniach zdrojowych.

Podjęto starania celem zlikwidowania wczasów w ośrodkach uzdrowiskowych, z uwagi na zbyt wielką frekwencję wczasowiczów co odbija się ujemnie na kuracjuszach i ich leczeniu. Ciężar wczasów przerzucony będzie za pomocą agend PTT na stacje klimatyczne i ośrodki turystyczne.

Konferencja odbyła się przy udziale naczelnego dyrektora uzdrowisk państwowych, dr. Wolańskiego oraz 6 delegatów Woj. Dolnośląskiej Rady Narodowej.

Powstała komisja ONZ dla Bliskiego Wschodu

NOWY JORK. (PAP) Rada Społeczno-Ekonomiczna ONZ postanowiła większością głosów utworzyć komisje ekonomiczne dla Bliskiego Wschodu. Uchwała ta zapadła mimo sprzeciwu delegata Wielkiej Brytanii

Znowu spadła „Dakota"

KOPENHAGA. (PAP) Podano do wiadomości, że duński samolot typu „Dakota" uległ katastrofie, w wyniku której członkowie załogi oraz 8 pasażerów zginęło.

Strajk górników w Belgii

BRUKSELA. (PAP) Strajk górników belgijskich objął 60 tysięcy osób. Połowa kopalń belgijskich jest unieruchomiona. W dniu wczorajszym przyłączyło się do strajku kilka tysięcy pracowników gazowni i elektrowni w Belgii na znak solidarności ze strajkującymi górnikami.

Robotnicy strajkujący nie dopuścili na teren kopalń i fabryk objętych strajkiem oddziałów żandarmerii. Rokowania między przedstawicielami związków zawodowych a pracodawcami nie dały pozytywnych rezultatów.

Czechosłowacja — jednolite państwo

Front Narodowy uchwala nową konstytucję

Praga. (API) Prezydium czechosłowackiego Frontu Narodowego w oficjalnym komunikacie stwierdza, iż w dniu wczorajszym uchwalono ostateczne brzmienie dla szeregu zasadniczych sformułowań nowej konstytucji Republiki Czechosłowackiej.

Prezydium Frontu Narodowego Czechów i Słowaków stanęło między innymi na stanowisku, że **Czechosłowacja jest jednolitym państwem narodowym Czechów i Słowaków, jako dwóch równoprawnych nierozłącznie związanych bratnich narodów.**

Uzgodniono również między poszczególnymi partiami Frontu zasady prawa wyborczego i granice wieku wyborców.

W części projektu dotyczącej obowiązków obywatelskich Front Narodowy uzgodnił poglądy poszczególnych partii na sprawy wolności wyznań religijnych, zgromadzeń i szkolnictwa.

Osiągnięto również porozumienie do artykułów konstytucji o prawie wydawania druków, w sprawach unarodowienia produkcji filmów i unarodowienia rozgłośni radiowych.

»Jobych tyż chcioł troszka porobić...«

Wyścig wyścigów na kopalni »Śląsk«

(Reportaż własny »Dziennika Zachodniego«)

Chropaczów, w styczniu.

Na kopalni „Śląsk" w Chropaczowie Niemcy prowadzili przez cały czas rabunkową gospodarkę, wydobywając, co się tylko dało. Skutkiem tej gospodarki środkowe, lepsze pokłady zostały całko-



wicie wyeksploatowane tak, że obecnie wydobywa się węgiel tylko na poziomie 480 m i w pokładzie, położonym powyżej wyrabowanych terenów.

Pokłady są cienkie, a warunki pracy ciężkie, gdyż urządzenia kopalniane są mocno przestarzałe.

Od chwili przejęcia kopalni przez władze polskie przeprowadzono i prowadzi się wciąż jeszcze szereg prac, mających na celu podniesienie wydajności kopalni i usprawnienie produkcji. Pogłębiono przede wszystkim szyb wydobywczy do zakładanego poziomu 48, pogłębi się szyb II i prowadzi przekopy do zarzuconych już dawno pokładów „Silesia" i „Andrzej".

Przebudujemy, wybudujemy, zabudujemy...

— Spośród robót zasługuje na uwagę — objaśnia nas dyrektor, *inż. Witold Rymarski* — mechanizacja oddziałów I i IV, co pozwoliło na koncentrację wydobycia i podniesienie wydajności o około 400 kg na głowę. Wydajność kopalni podniesie się jeszcze niewątpliwie po przeprowadzeniu szeregu robót inwestycyjnych. Przebudowana będzie sortownia, a dotychczas używane przez nas wózki o pojemności 0,67 tony, zamienione zostaną na używane już w niektórych kopalniach wozy 2,5-tonowe. Wybudujemy również płuczkę wodną do oczyszczania węgla oraz założymy skipy. Wreszcie zabudujemy 8 wag wagonowych, co pozwoli nam rozwiązać kłopoty transportowe, z jakimi musimy dotąd walczyć, posiadając zaledwie jedną jedyną wagę, na którą trzeba kolejno wtaczać wagony, załadowane węglem.

Tajemnica powodzenia

— Za rok 1946 — ciągnie dalej inż. Rymarski — wykonaliśmy plan w 104 procentach. W r. 1947 mieliśmy już 105 i pół proc., a plan wykonany został w dniu 15 grudnia, w związku z czym cała załoga otrzymała p r e m i e. Właściwy „skok" w produkcji zaznaczył się jednak *dopiero od chwili podjęcia i na naszej kopalni współzawodnictwa pracy*, tj. od listopada ub. roku.

Dyrektor pokazuje nam, wiszący na ścianie wykres, z którego wynika, że wydobycie podniosło się w czasie trwania wyścigu pracy ze *107 proc. w listopadzie do 123 procent w styczniu br.*, i wzrasta z dnia na dzień, gdyż do współzawodnictwa pracy przystępuje coraz więcej robotników.

— Trzeba widzieć przy pracy Bogdołów — mówi z uznaniem dyrektor. — *To są mistrzowie górniczego fachu.* Oni zapoczątkowali u nas wyścig pracy i już w listopadzie mieli na swoim koncie aż 552 procent! Ale też umieli zorganizować swą pracę. Każdy ruch jest obliczony, każdy, najmniejszy wysiłek celowy, każda sekunda umiejętnie wykorzystana. W tym leży tajemnica ich wielkiego sukcesu, a w tak zorganizowanej pracy wszystkich naszych przodowników leży tajemnica wzrostu produkcji na naszej kopalni.

Listopadowy start

Szczegółów, dotyczących wyścigu pracy, udziela nam kierownik Biura Planowania, *Bolesław Kapusta*.

— Zaczęło się to od zebrania w dniu 31 października ub. roku — mówi nam kierownik. — Do współzawodnictwa przystąpili wówczas: zespół rębaczy ścianowych oddziału III w składzie: *Augustyn Więcek, Paweł Klabis i Ernest Janyga*, wyzywając rekordzistę Thiela z kop. „Jadwiga" oraz drugi zespół rębaczy filarowych oddziału *Aleksandra, Fryderyka i Wilhelma Penkalów. Bernard Bogdoł*, rębacz przodowy na chodniku wezwał przodownika *Frysztackiego* z kop. „Mysłowice" oraz rębacza *Henryka Cubera* z I oddziału kop. „Śląsk". Od razu też zainicjowane zostało współzawodnictwo oddziałowe. Sztygar *Franciszek Wierzgoń z oddziału* IV wezwał do współzawodnictwa oddział V pod kierownictwem sztygara oddziałowego *Karola Kołaczka*, a sztygar oddziału III, *Józef Więcek*, oddział I, ze sztygarem *Wiktorem Sosinką na czele*. W listopadzie mieliśmy dwa „wyścigi": indywidualny, w którym wzięło udział *11 rębaczy i 22 ładowaczy* oraz oddziałowy, *obejmujący 800 ludzi*. W styczniu br. w wyścigu indywidualnym brało już udział *23 rębaczy i 46 ładowaczy*, a w lutym oprócz tych dwu współzawodnictw zapoczątkowane zostało trzecie — młodzieżowy wyścig pracy, do którego stanęło od razu *58 ludzi*. Spośród przodowników wysunęli się na czoło w styczniu: *bracia Bernard i Rudolf Bogdołowie — 514,7 proc., bracia Aleksander, Fryderyk i Wilhelm Penkalowie — 328,4 proc., Ernest Janyga — 390 proc., grupa: Augustyn Więcek, Paweł Klabis i Dylka — 367 proc., Stachera — 327 proc. Józef Piec — 303 proc. i wielu innych.*

„Nie było nom lekko"...

— Z początku, jak my się z Rudolfem dali do tego wyścigu, było nom bardzo ciężko — mówi *starszy z Bogdołów, Bernard* — ale my się zawzieni i wytrzymali. Robota była też nielekko, ale my się z bratem dopasowali i ciągnęli jak szło nojlepiej. Potem jak zoboczyli inni, że nom to idzie, to zaczęli tyż się zgłoszać do współzawodnictwa, a teroz to już ścigają się wszyscy.

— *Jak to było z przystąpieniem do wyścigu?* — pytamy.

— Powróciłem z Anglii w styczniu 1946 r. i zaroz zacząłech pracować na kopalni, gdzie już robił brat. Od początku robiłech więcej niż wynosiła norma. Jak potem Pstrowski rzucił wezwanie do współzawodnictwa, toch se pomyśloł, że trza spróbować, no i — udało się.

— *A ile zarabiacie?*

— W listopadzie miołech koło *80 tysięcy*, za grudzień i styczeń mniej, bo nom się robota pogorszyła.

— *No to wcale, wcale...*

— Ino z tego podatki odchodzą.. — dorzuca Rudolf Bogdoł.

Rozmawiamy jeszcze ze sztygarami współzawodniczących ze sobą oddziałów, a mianowicie *Józefem Więckiem i Franciszkiem Wierzgoniem*.

„Trzeba ludzi wyganiać"...

— Przedtem — mówi Więcek — to trza było pilnować, żeby ludzie za wczas nie odchodzili od roboty. Ale jak się wyścig zaczon, to się wszystko zmieniło. Teroz trzeba ludzi wyganiać z oddziałów, bo tak robiom, że zapominają o końcu szychty.

— Dopiero przychodzi rębacz do rębacza — dorzuca Wierzgoń — i pado: Te! Ciepej już ta robota i smaruj do dom, bo jobych też już chcioł troszka porobić...

Śmieją się wszyscy. Więcek i Wierzgoń, Pieter i Kołaczek. Tego bowiem nigdy nie było, żeby ludzi wyganiać z roboty... (KABE)



Nad Chropaczowem górują kominy i wieże wyciągowe kopalni „Śląsk", jednej z tych kopalń w Polsce, na których idea współzawodnictwa pracy przyjęła się i zatacza coraz szersze kręgi. Na zdjęciu u góry, fragment kopalni „Śląsk", u dołu, grupa czterech sztygarów — kierowników oddziałowego współzawodnictwa pracy, obejmującego około 800 ludzi. Od lewej ku prawej sztygarzy oddziałowi: Franciszek Wierzgoń, Józef Więcek, Teodor Pieter i Karol Kołaczek. Dzięki przodownikom pracy kopalnia „Śląsk" wykonała plan za ubiegły rok już 15 grudnia i zwiększa z dnia na dzień swe wydobycie.

Fot. „Dz. Zach." Cz. Datka Katowice

Problemy naszego Wybrzeża

Porty polskie w Planie Trzyletnim

Gdynia, w lutym.

W początkowych fazach planowania za podstawę musiały służyć dane przedwojenne — obecnie punkt ciężkości przesuwa się na analizę rozwoju gospodarczego i wypływających stąd horoskopów na przyszłość. Dane przedwojenne żadną miarą nie mogą być miarodajne dla naszej gospodarki. Stąd to Plan Narodowy przewidziany dla pracy portów jest przedmiotem ciągłych analiz, dociekań a nawet zmian. Nie tak dawno, bo w dniach 4 i 5 listopada 1947 r. w Sopocie, odbyła się dwudniowa konferencja osób najbardziej zainteresowanych, w czasie której poddano gruntownej analizie istotne elementy gospodarczego organizmu Wybrzeża, wytyczając szereg koncepcji rozwojowych i programowych, oraz wysunięto szereg tez odnośnie planu inwestycyjnego na rok 1948.

Z drugiej strony, Instytut Bałtycki wiele pracy poświęca na to, by tezy i postulaty Wybrzeża znalazły naukową i przez to ścisłą podstawę.

ZASADNICZE ZAŁOŻENIA

Pierwszym i głównym postulatem wysuniętym przez Plan Trzyletni jest zwiększenie w porównaniu z okresem przedwojennym wymiany zagranicznej.

Wzrost ten ma przewidziane normy: 29 proc. w eksporcie i 130 proc. w imporcie.

Wzrost eksportu uzasadniony jest zwiększonymi możliwościami wywozu węgla.

Jeśli chodzi o import, to w tym wypadku wymagania stawia przemiana gospodarczej struktury państwa. Decydują zwiększone potrzeby przemysłu. Więcej niż przed wojną potrzebujemy rudy dla hut, złomu, wełny i bawełny, kauczuku, aluminium, ropy naftowej itp.

SZCZEGÓŁY PLANU

W związku z tym Plan Trzyletni przewiduje następujące obroty ogólne:

Rok 1947 — 12,7 milionów ton
„ 1948 — 20,3 „ „
„ 1949 — 26,0 „ „

W rozbiciu na poszczególne porty ogólne przeładunki podzielone zostały następująco:

	1947	1948	1949	
Gdynia/Gdańsk	10,7	15,8	19,0	miliona ton
Szczecin	2,0	4.5	7,0	„ „

Ogólny przeładunek obejmuje sumę obrotów węgla i koksu, rudy (wraz z tranzytem), innych towarów masowych (jak złom, fosforyty, tomascyna, żelazo surowe itp.), oraz drobnicy i innych towarów magazynowanych. Stąd trzeba było również dokonać rozbicia cyfr planowanych wg. tych grup towarowych.

Pełny obraz zadań portów polskich w zakresie przeładunków na rok 1949 przedstawia się następująco: (w milionach ton)

Grupa towarów	Gdynia	Gdańsk	Szczecin	Ogółem
Węgiel i koks	5,9	6.8	4,2	16,9
Ruda (wraz z tranzytem)	0,6	1,6	1.4	3,6
Inne masowe	1,1	0,6	0,5	2,2
Drobnica i in. magazynowane	1,5	0,9	0.9	3,3
Razem:	9,1	9,9	7,0	26,0

KONIECZNOŚĆ ROZBUDOWY

Realizacja przeładunków przewidzianych planem gospodarczym nie powinna napotkać na większe przeszkody jeśli idzie o sumy ogólne. W świetle badań dwu znawców tego zagadnienia, prof. Ocioszyńskiego i inż. Banasa pełne możliwości przeładunkowe portów polskich zamykają się w granicach 35—40 milionów ton. Istnieją jednak pewne rozbieżności między szczegółami planu a możliwościami technicznymi portów. Dla przykładu możemy podać, iż w wypadku Gdyni, która w roku 1949 ma przeładować:

Węgla	— 5.900.000 t
Rudy	— 600.000 t
In. masowych	— 1.100.000 t
Drobnicy	— 1.500.000 t

nie przewiduje się przy zrealizowaniu planu inwestycyjnego trudności w przeładunku węgla i rudy, natomiast przy załadunku innych towarów masowych wyłania się konieczność dodatkowego uruchomienia dwu dźwigów a przy drobnicy i towarach magazynowanych trzeba wybudować dodatkowo 85.000 m² pow. składowej magazynów, albo, przy wyremontowaniu magazynów do stanu przedwojennego (171.800 m²) dobudować dodatkowo 30.000 m². W ostatnim wypadku problem budowy nowych magazynów, wobec braku miejsca, w dzisiejszym stanie rzeczy łączy się z koniecznością rozbudowy portów (budowa nowych nadbrzeży).

Już ten jeden przykład wskazuje wyraźnie, iż realność planu dla Wybrzeża uzależniona jest od właściwie postawionej specjalizacji portów i od inwestycji.

AKTYWIZACJA ELBLĄGA

Dominującymi problemami, na które plan inwestycyjny największy położy nacisk w roku 1948 będą: **stocznie i Elbląg.** „**Decyzja stoczniowa**" świadczy o olbrzymiej prężności naszej gospodarki. Tutaj przewidywania idą znacznie dalej niż było to zamierzone w relacji Planu Trzyletniego. — **Aktywizacja Elbląga**, będzie miała kolosalne znaczenie, zwłaszcza na odcinku rozwiązania problemu mieszkaniowego w zniszczonym Gdańsku.

Poza tym znaczny procent wkładów inwestycyjnych pójdzie na uzbrojenie portów, tym bardziej, że przewiduje się wyższy, niż planowany przeładunek.

Dość duże sumy włożyć trzeba będzie w rozwój rybołówstwa morskiego.

Ważne są również inwestycje komunikacyjne i energetyczne. W zakresie komunikacji ważnym punktem jest most kolejowy w Tczewie, odbudowa wielu linii kolejowych np. Prabuty — Myślice — Elbląg, uzupełnienie dróg bitych, np. dokończenie przebudowy trasy Gdańsk — Tczew i Tczew — Malborg. W zakresie inwestycji energetycznych problemem do rozwiązania jest fakt, iż rok 1949 przewiduje szczyty zapotrzebowania na 60.000 kW, podczas gdy obecnie dysponujemy ca 35.000 kW.

KONKLUZJE

Analiza planu eksploatacji jak i planu inwestycyjnego nasuwa dwa wnioski końcowe:

1. Wybrzeże powinno zająć jedno z czołowych miejsc w hierarchii zagadnień państwowych. Realizacja planu eksploatacji portów decydować będzie niejednokrotnie o powodzeniu całego planu odbudowy.
2. To, co powiedział prezes CUP, min. Bobrowski:

„W wykonaniu każdego planu poza elementem wymiernym, elementem administracyjnym, poza nakładem kapitału, jest jeszcze element niewymierny: mobilizacja energii ludzkiej".

M. M.

Wystawa w Moskwie

w 30 rocznicę Armii Radzieckiej

Moskwa (PAP). W Państwowej Bibliotece Historycznej w Moskwie otwarta została wystawa, poświęcona 30-leciu Armii Radzieckiej. W 18 dużych gablotach zebrano liczne książki, albumy, czasopisma i zdjęcia poszczególnych dokumentów, odtwarzających bohaterskie dzieje Armii Radzieckiej od chwili jej organizacji aż do chwili obecnej.

Pierwszy dział wystawy zawiera dokumenty dotyczące pracy Lenina i Stalina nad stworzeniem rewolucyjnej siły zbrojnej, zbiory ich artykułów i przemówień. Prace te nie tylko określają organizację, rolę i zadania młodej Armii Radzieckiej, lecz także nadają jej charakter świadomego czynnika rewolucyjnego, pojmującego swą rolę przy tworzeniu nowego ustroju społecznego. Obficie reprezentowane są na wystawie materiały dokumentalne z okresu wojny domowej, jak: zbiory dokumentów o obronie Carycyna (dziś Stalingradu), o rozgromieniu wojsk Judenicza, Kołczaka, Denikina i Wrangla, a także o odparciu wojsk obcych, przybyłych z odsiecza wojskom kontrrewolucji.

W oddzielnych witrynach umieszczono książki o bohaterskich dowódcach i żołnierzach, którzy wsławili się w wojnie domowej. Wśród nich znajdują się obszerne prace o Woroszyłowie, Kalininie, Swierdłowie, Frunzem, Czapajewie i in.

Największy jednak dział wystawy obejmuje okres wojny w obronie ojczyzny. Dział ten zawiera liczne dzieła, poświęcone strategii i taktyce operacyjnej wojsk radzieckich z tego okresu, opracowania poszczególnych etapów wojny i większych bitew, zarówno ze strony historycznej, jak i militarnej i wreszcie opracowania monograficzne, poświęcone bohaterom Związku Radzieckiego z Zofią Kosmodemjańską. Mikołajem Gastello i Aleksandrem Matrosowem na czele.

Oddzielne miejsce zajmują materiały o partyzanckim ruchu oporu. Ostatni dział wystawy poświęcony został Armii Radzieckiej w okresie powojennym, udziałowi Armii w ogólnej odbudowie zniszczonej gospodarki krajowej etc.

Wydawnictwa węgierskie w języku polskim

Warszawa (PAP). *W Budapeszcie ukazał się ostatnio szereg wydawnictw w języku polskim. Istwan Csaplaros wydał broszurę pt. „Polacy i Węgrzy — szkic historyczny z życia kulturalnego obu narodów". Autor kreśli historię początków polsko-węgierskiej „wspólnoty losów", dzieje Andegawenów i Jagiellonów. Opisuje wzajemne wpływy kulturalne za czasów Izabeli i Batorego oraz wspólne cechy węgierskich i polskich ruchów wolnościowych.*

W tłumaczeniu Tadeusza Fangrata ukazał się pięknie wydany tomik poezyj, węgierskiego poety Józefa Attili pt. „Szukam kogoś". Wstęp Tibora Csorby zapoznaje czytelnika polskiego z poetą węgierskim nazwanym „Poetą nędzy".

Zebranie w Londynie poświęcone nauce polskiej

Londyn (PAP). Dnia 6 lutego br. i staraniem Stowarzyszenia Ludzi Nauk (The Society of Visiting Scientists) w Londynie odbyło się zebranie, poświęcone nauce polskiej. W czasie zebrania znany badacz historii nauki i korespondent naukowy „Manchester Guardian" Crowther wygłosił obszerną prelekcję o nauce w Polsce dzisiejszej.

14 nowych kin dla Opolszczyzny

Opole. (ZAP). W ciągu roku ubiegłego Okręgowy Zarząd Kin uruchomił na Śląsku Opolskim 8 nowych kin. Z większych miast nie posiadają jeszcze kin stałych Grodków, Niemodlin i Gorzów (w pow. kluczborskim) z powodu braku aparatów projekcyjnych i dźwiękowych. W ciągu roku bieżącego bolączki te mają być jednak usunięte, a obok miast wyliczonych — dalszych 11 miast ma otrzymać nowe kina. M. in. kina uruchomione będą w Nysie, Głuchołazach, Zdzieszowicach, Odmuchowie, Wodzisławiu, Sośnicy i Pyskowicach.

Na odbudowę zabytkowej świątyni

Nysa. — Związek Łowiecki urządził tu w salach Wydziału Powiatowego na cel odbudowy kościoła św. Huberta w Nysie, raut myśliwski. Tłumnie zebrała się brać myśliwska, miłośnicy przyrody i sympatycy łowiectwa z całego powiatu z Nysy, Paczkowa i Głuchołaz.

Raut rozpoczęto polonezem. Przygrywała orkiestra katowicka pod batutą kapelmistrza Jerzego Kremsa. Urozmaiceniem zabawy były występy wokalne przy akompaniamencie p. Marii Austen. Panie Adela Morzejkowa i Stella Niemcowa odśpiewały 4 pieśni. Z rautu zebrano na odbudowę zabytkowej świątyni z górą 50 tys. złotych.

Fundusz Odbudowy Szkół

podstawą wielkiej ofensywy kulturalnej

Katowice.

Notatka, umieszczona w „Dzienniku Zachodnim" 5 bm., dotycząca akcji dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa na rzecz odbudowy szkół, a zatytułowana: „Na szkoły trzeba zebrać 122 miliony", zawiera szereg niejasnych i nieścisłych sformułowań. W związku z tym wpłynęły do redakcji listy Czytelników — entuzjastów F. O. S., słusznie wskazujących na konieczność sprostowania tej notatki. Listy naszych Czytelników są zarazem miarą popularności tej ze wszech miar pożytecznej akcji, która dała dotychczas piękne wyniki i zdołała zmobilizować całe nasze społeczeństwo do walki o tak wzniosły cel, jakim jest zaspokojenie palącego pragnienia wiedzy, nauki, kultury wśród naszej młodzieży, przyszłość naszej dziatwy i kultury polskiej na ziemiach śląskich.

Zagadnieniu odbudowy szkół poświęciliśmy zawsze wiele miejsca na łamach naszego pisma. W trosce o to, by wspomniana notatka nie została źle zrozumiana i tym samym nie wyrządziła szkody tej przełomowej dla szkolnictwa w naszym województwie akcji, wyjaśniamy co następuje:

1. Akcja na rzecz F. O. S. nie będzie zakończona — co jest rzeczą zrozumiałą — 15 marca b. r. Nasze potrzeby w tej dziedzinie są zbyt wielkie i Wojewódzka Rada Narodowa, słusznie reprezentując opinię wielkiej rzeszy entuzjastów i działaczy F. O. S., a zarazem opinię całego społeczeństwa, stanęła na stanowisku **konieczności kontynuowania w ciągu roku 1948 zbiórki środków na odbudowę i rozbudowę szkolnictwa.** Więcej: **musimy wzmóc nasze wysiłki, aby jeszcze energiczniej i ofiarniej mobilizować środki dla tego celu, musimy zaktywizować te — nieliczne zresztą — grupy, które nie spełniły swego obowiązku względnie spełniły go w stopniu niedostatecznym.** Wymagają tego zniszczenia wojenne w dziedzinie naszego szkolnictwa, fatalne zaniedbania okresu międzywojennego, będące wyrazem tendencyjnej, szkodliwej polityki oświatowej przede wszystkim na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Wymagają tego sukcesy naszej odbudowy w innych dziedzinach, konieczność zlikwidowania — w myśl zainaugurowanej przez Prezydenta Bieruta wielkiej ofensywy kulturalnej — wiekowego upośledzenia kulturalnego szerokich rzesz pracujących miasta i wsi.

Wzmożenie naszych wysiłków na rzecz odbudowy szkolnictwa staje się możliwe przede wszystkim w miarę coraz bardziej postępującej stabilizacji, coraz wyraźniejszego gojenia się ran wojennych, w miarę stopniowego i systematycznego wzrostu dobrobytu w kraju.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w roku 1947 wpłaty społeczne na rzecz F. O. S. wyniosły 319.582.442,09 zł, a więc 159 proc. cyfry, preliminowanej początkowo, jako minimum. Razem z zaciągniętą z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego pożyczką w wysokości 50 mil. zł wyniosło to 369.582.442.09 zł.

W roku bieżącym F. O. S. zaciągnie z Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego 100 mil. złotych pożyczki z płatnością w kwietniu 1950 r. i zwrócił się do Rady Państwa w sprawie prolongaty 50-milionowej pożyczki do kwietnia 1949 r. Na rok ten zapreliminowano budżet w wysokości 400 mil. zł. Zestawienie natomiast najniezbędniejszych i najpilniejszych potrzeb, dokonane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego wykazuje konieczność wydatkowania 519 mil. zł.

Nie ulega wątpliwości, że dzięki ofiarności całego społeczeństwa, ze światem pracy na czele, suma wpłat dobrowolnych znacznie przewyższy preliminowaną na rok 1948 sumę i pozwoli na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb wskazanych przez kuratorium.

2. Na konferencji starostów i prezydentów miast wydzielonych, na której zagadnienie powyższe omawiano, podkreślono dotychczasową ofiarność społeczeństwa, wyrażającą się nie tylko we wpłatach, ale także w masowym zjawisku dobrowolnej pracy, w dostarczaniu siły pociągowej i bezpłatnego materiału budowlanego. Wyrażono wiarę w to, że **społeczeństwo województwa śląsko-dąbrowskiego dopomoże do zebrania sumy brakującej, da znów piękny wyraz wysokiego wyrobienia obywatelskiego i patriotyzmu, zaskarbiając sobie tym samym wdzięczność całej młodzieży, tworząc podstawy pod jeszcze jedno zwycięstwo naszej ziemi, tym razem — zwycięstwo w wyścigu o naukę dla młodzieży, o jej przyszłość i dobrobyt.**

Wrocławski port rzeczny

Wrocław. W celu rozszerzenia możliwości obsługi statków odbudowano w ub. roku w porcie rzecznym w Popowicach (we Wrocławiu) magazyn portowy, uruchomiono jeden z największych dźwigów, zbudowano podstację wysokiego i niskiego napięcia oraz warsztaty, służące do remontu urządzeń portowych. Port zaopatrzony jest w pięć kranów i wywrotki węglowe.

Port w Popowicach jest ważnym portem rzecznym — obsługuje „Polską Żeglugę na Odrze" i Dyrekcję Dróg Wodnych.

Młodzież w Tarn. Górach

pierwsza zainicjowała wyścig nauki

Katowice (wm). Zamieszczając w numerze z 10 bm. wiadomość o podjęciu przez młodzież z Państwowego Liceum Pedagogicznego w Sosnowcu, (nota bene zrzeszoną w Związku Walki Młodych) wyścigu w nauce, zaznaczyliśmy zgodnie z informacjami, udzielonymi naszemu korespondentowi sosnowieckiemu, iż jest to pierwsza tego rodzaju chwalebna inicjatywa.

Okazuje się jednak, że informacje, dane przedstawicielowi naszego pisma w Zagłębiu Dąbrowskim, były o tyle nieścisłe, że pierwsze projekty takiej akcji zostały wysunięte na obozie aktywu ZWM w Sopocie. Opierając się na nich, referent szkolny przy zarządzie powiatowym ZWM w Tarnowskich Górach, Euzebiusz Chyla, znalazłszy poparcie u dyrektora miejscowego Państwowego Gimnazjum i Liceum — Piaseckiego, zainicjował już 12 stycznia b. r. na terenie wspomnianych szkół wyścig nauki na zasadach podziału na grupki, punktowania i premiowania.

Bezspornie tedy na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego palmę pierwszeństwa w zainicjowaniu wyścigu nauki należy przyznać młodzieży, zrzeszonej w Z. W. M. w Tarnowskich Górach.

Zarządca, administrator i buchalter

skazani na kary więzienia

Katowice (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Mariana Jesionowskiego, zarządcy państw. majątku „Fortuna" (pow. Gliwice), Edwarda Janowskiego, administratora zespołu majątków państwowych „Łabędy" (pow. Gliwice) oraz Jana Zagajewskiego, buchaltera tego majątku.

Jesionowski, będąc administratorem majątku „Fortuna", dopuścił się sabotażu przez umyślne opóźnienie robót rolnych. W ten sposób doprowadził jesienią 46 r. do zgnicia i zamarznięcia ziemiopłodów, a wiosną 1947 r. do zachwaszczenia plantacji roślin okopowych, co w konsekwencji naraziło Skarb Państwa na poważne straty. Fałszował on również listy płacy i wydawanych robotnikom naturaliów, sprzedawał prywatnie produkty majątkowe i przywłaszczył sobie ok. 250.000 zł. Odpowiadał on ponadto za udzielanie pomocy i ukrywanie Adolfa Janika, członka nielegalnej organizacji, którego pod fałszywym nazwiskiem Jana Wuraja zatrudniał w majątku.

Janowski jako administrator zespołu majątków państwowych nie wywiązywał się ze swych obowiązków. Wiedząc o wszystkich nadużyciach Jesionowskiego, nie przedsięwziął właściwych kroków. Zagajewski odpowiadał za udzielanie pomocy Janikowi.

Sąd skazał Mariana Jesionowskiego na 7 lat więzienia, 3 lata utraty praw i konfiskatę mienia, Edwarda Janowskiego na 1 i pół roku więzienia, a Zagajewskiego na 3 lata więzienia.

F. O. S. w Raciborzu

Racibórz (fg). W tworzeniu Kół F. O. S. na terenie miasta Raciborza na jednym z czołowych miejscu stanął Zarząd Miejski. W tych dniach pracownicy miejscy zgromadzili się na wspólną naradę w sprawie powołania do życia takiego Koła. Na jego czele stanęli: naczelnik **Kowol** jako przewodniczący, Emanuel **Sikora**, — sekretarz i Paweł **Węgrzyk** — skarbnik. **Jednogłośnie uchwalono przeznaczyć jedną dniówkę na Fundusz Odbudowy Szkół.**

Oszczędzanie — próbą wyrobienia obywatelskiego

Przygotowania do doniosłej akcji rozpoczęte

KATOWICE. (t) *W gmachu Banku Gospodarstwa Spółdzielczego odbyło się tu pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki Wkładów Oszczędnościowych, z udziałem przedstawicieli niektórych zakładów pracy, partii polit., organizacji społ. i spółdzielczości. Zebranie było poświęcone omówieniu rozpoczynającej się w najbliższym czasie powszechnej akcji oszczędzania.*

Po zagajeniu dyr. Kani p. Jarockowski wygłosił referat, naświetlający znaczenie tej akcji dla życia gospodarczego naszego kraju, zadania utworzonego komitetu oraz metody popularyzacji oszczędności wśród społeczeństwa. Jednym z najważniejszych zagadnień naszej powojennej gospodarki — podkreślił referent — jest problem finansowania inwestycji przy równoczesnym utrzymaniu wartości złotego na niezmiennym poziomie.

Utrzymanie odpowiedniego tempa odbudowy i rozbudowy, ustalonego przez Plan Trzyletni, może spowodować jedynie znaczne podniesienie dochodu społ. przy jak najmniejszej konsumcji.

INDWIDUALNE OSZCZĘDZANIE

Akcja oszczędnościowa w skali ogólnopaństwowej winna sprowadzić się przede wszystkim do indywidualnego oszczędzania. Jeśli chodzi o metody tego oszczędzania, to ze wszystkich możliwych najracjonalniejszą jest lokata w banku, skąd włożone sumy zużytkowane zostają na potrzeby gospodarki ogólnokrajowej, dając równocześnie najlepszą gwarancję bezpieczeństwa i możliwości dochodowe właścicielowi.

Zainicjowana zbiórka wkładów oszczędnościowych, jako uzupełnienie powziętej niedawno przez Sejm uchwały o „społecznym oszczędzaniu", obowiązującej tylko obywateli, których dochód roczny przekracza 240 tys. zł, obejmie wszystkie pozostałe warstwy społeczeństwa. Każdy musi zrozumieć konieczność zastosowania krótkofalowych oszczędności na odcinku własnego budżetu domowego i nawiązać kontakt z aparatem bankowym.

Odpowiednie potraktowanie przez społeczeństwo akcji indywidualnego oszczędzania umożliwi w konsekwencji doniosłe dla gospodarki krajowej przemiany ekonomiczne, dając Skarbowi Państwa dodatkowe źródła potrzebnych na inwestycje kapitałów.

Wojew. Komitet Zbiórki Wkładów Oszcz., powołany do przeprowadzenia odpowiedniej propagandy wśród mieszkańców naszego województwa, zwraca się do wszystkich członków związków zawodowych, organizacji i partii o pełne zrozumienie i poparcie rozpoczynającej się już w marcu realizacji planu oszczędnościowego. Osiągnięte w tej dziedzinie wyniki będą świadectwem wyrobienia społecznego naszych obywateli.

PRZEWIDYWANIA NA ROK BIEŻĄCY

W ciągu br. planuje się pozyskanie na terenie całego kraju 270 tys. wkładców i sumy wkładów 1.080 mil. zł., z czego na województwo nasze przypada 35 tys. wkładców z saldem 140 mil. zł. Sieć zbiornic wkładów Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w województwie obejmie 19 placówek banku, 80 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczk., następnie — przy większych zakładach pracy — samodzielne spółdzielnie oszczędnościowe i kasy przezorności.

Po referacie powołano kilkuosobowy ścisły Komitet Zbiórki Wkładów Oszcz. W skład jego weszli przedstawiciele partii polit., OKZZ, organizacji młodzież., Ligi Kobiet, spółdzielczości i Sam. Chł. Zadaniem tego komitetu będzie propagowanie, w myśl omówionych tez, idei oszczędzania oraz kierownictwo pracą utworzonych na szczeblu powiatowym analogicznych komitetów.

Na zakończenie zebrani powzięli uchwałę, w której obowiązują się popierać całkowicie podjętą przez BGS akcję oszczędzania, wzywając cały świat pracy miast i wsi do wzięcia jak najszerszego w niej udziału.

Min. Lechowicz na Śląsku

Katowice. W sobotę 14 bm. przybywa do Katowic na dwudniowy pobyt minister aprowizacji Włodzimierz Lechowicz, wiceprezes Komitetu Centralnego i przewodniczący Rady Gospodarczej Stronnictwa Demokratycznego. Tegoż dnia o godz. 15, min. Lechowicz wygłosi w Opolu, w sali Teatru Miejskiego im. Słowackiego, odczyt na temat aktualnych zagadnień gospodarczych Polski.

W niedzielę 15 bm. o godz. 11 w wielkiej sali Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Francuskiej 12 w Katowicach, odbędzie się zorganizowane przez Komitet Wojewódzki S. D. zebranie dla zaproszonych przedstawicieli rzemiosła województwa śląsko - dąbrowskiego. Na zebraniu tym min. Lechowicz będzie przemawiał na temat „Problemów rzemiosła w Polsce Ludowej dziś i jutro".

Zaproszenia na zebranie w Domu Kultury wydają: biuro Komitetu Wojewódzkiego S. D., ul. Poniatowskiego 25 i Komitetu Miejskiego tego Stronnictwa, ul. 3 Maja 30.

Kary na renegatów

CZĘSTOCHOWA. (k) Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę 31 letniego *Henryka Picza* z Czarnego Lasu, który w 1940 r. zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej, po czym został przydzielony do żandarmerii niemieckiej w Częstochowie, gdzie pozostawał do końca 1942 r.

W 1943 r. przeniesiony do Zakopanego, przeprowadził rewizję w mieszkaniu szewca Wojciecha Malewskiego i Władysława Pawlusińskiego, którym znalezione u nich skóry zabrał, a obydwóch aresztował. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się, że działał z rozkazu i potem starał się o zwolnienie zarówno Majewskiego jak i Pawlusińskiego, co mu się udało, gdyż zostali oni wypuszczeni na wolność i zapłacili tylko grzywnę.

Sąd, uznając Picza winnym jedynie odstępstwa od narodowości polskiej, skazał go na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 4 lata i konfiskatę majątku.

Za podpisanie „volkslisty" skazana została na 1 rok więzienia i konfiskatę majątku, mieszkanka Zawiercia, *Maria Glanowska.*

Sprawa przesiedlenia nadmiaru ludności

z powiatu zawierciańskiego do głubczyckiego

Zawiercie (wel). Ostatnio donosiliśmy o przeludnieniu wsi w Zawierciańskiem i o konieczności przesiedlenia nadmiaru ludności na tereny, gdzie rolnicy znaleźliby pracę i możliwości lepszego życia. Z oświadczeń, jakie w rozmowie na ten temat złożył starosta zawierciański, Soczewica, przebijała głęboka troska o bezrolnych. Przyjście im z pomocą, starosta uważa za pilną konieczność.

Obecnie projekt przesiedlenia przybrał już formy konkretne, gdyż znaleziono wiele gospodarstw opuszczonych w powiecie głubczyckim, w którym można osiedlić małorolnych z Zawierciańskiego. Projekt znalazł aprobatę władz wojewódzkich i trafił do przekonania zainteresowanym rolnikom.

W tych dniach specjalna delegacja rolników z Zawierciańskiego, w towarzystwie czynników urzędowych, bawiła w powiecie głubczyckim, gdzie obejrzała objekty, przeznaczone dla rolników z Zawiercia. Około tysiąca gospodarstw w tym powiecie czeka na gospodarzy. W Zawierciańskiem utworzono powiatową i gminne Komisje Przesiedleńcze, które rejestrują chętnych na wyjazd na nowe gospodarstwa.

Przesiedleńcy mają zapewnioną pomoc w materiałach na odbudowę zniszczonych domów i zabudowań, w inwentarzu i ziarnie siewnym. Otrzymają oni działki nie mniejsze, niż 7 ha, co przy wkładzie pracy pozwoli im na dobre wyżywienie siebie i swych rodzin.

Projekt przesiedlenia na żyzną ziemię w Głubczyckiem znajduje wielu chętnych, którzy zapisują się na wyjazd. Władze powiatowe zamierzają zalesić stopniowo piaszczyste tereny w Zawierciańskiem, przy czym mają być także sadzone wiśnie.

Nie wolno wywozić mebli

Wrocław (st). Zarządzeniem Ministerstwa Ziem Odzyskanych, nie wolno wywozić z uzdrowisk dolnośląskich żadnych mebli. Zakaz dotyczy wywozu nawet paru mebli z urządzenia, mimo zezwoleń, jakie są uwzględniane w innych miejscowościach woj. wrocławskiego, a które były wydane swego czasu przez Urząd Likwidacyjny.

Zarządzenie Ministerstwa Ziem Odzyskanych ma na celu zapobieżenie w ogałacaniu z mebli uzdrowisk.

Katowice na pierwszym miejscu

w ofiarności na odbudowę Warszawy

Katowice (rś). Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach, na którego czele stoi p. Józef Dąbrowski, a w którego skład wchodzą przedstawiciele Zw. Zawodowych, rzemiosła, kupiectwa i innych sfer społecznych, może się pochwalić pięknymi wynikami pracy.

Na jego apel posypały się ze strony obywateli Katowic na odbudowę Warszawy wolne datki. W okresie niespełna 2 lat istnienia komitetu zebrano 38 mil. 816 tys. zł.

Tą sumą Katowice uplasowały się na pierwszym miejscu wśród wszystkich komitetów Odbudowy Warszawy w całej Polsce. Statystycznie daje to 99 zł na jednego mieszkańca. Nawet takie miasta, jak Poznań, Kraków, lub Łódź pozostają pod tym względem daleko w tyle za Katowicami.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach dziękuje ofiarodawcom za hojność, którą dotychczas okazywali i przypomina im, że pamiątkowe pokwitowania na złożone sumy można odbierać w lokalu Komitetu, przy ul. Warszawskiej 8, I. p.

Wykrycie sprawcy kradzieży

partii oleju kokosowego

Katowice (jmm). Delegatura Komisji Specjalnej w Katowicach w wyniku przeprowadzonych dochodzeń wykryła sprawcę kradzieży kilkuset kilogramów jadalnego oleju kokosowego, przeznaczonego dla pracowników huty „Kościuszki" w Chorzowie.

Stwierdzono, że olej ten przywłaszczył sobie niejaki Łukasiński, pracownik huty „Zawiercie" w Zawierciu. Łukasiński sprzedał następnie olej niejakiemu Piotrowi Kuci, konwojentowi Spółdzielni Spożywców huty „Kościuszko" w Chorzowie, który przybył do Zawiercia celem przetransportowania tej partii oleju do miejsca przeznaczenia. Kucia postanowił nabyty po stosunkowo niewysokiej cenie olej sprzedać z dobrym zyskiem dalej i w tym celu skontaktował się z Janem Szelongiem, b. właścicielem fabryki mydła zamieszkałym w Mysłowicach, a trudniącym się stale potajemnym wyrobem mydła z oleju kokosowego.

Na polecenie Delagatury Komisji Specjalnej Łukasiński, Kucia i Szelong zostali osadzeni w areszcie.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
KRAKOWSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE
Przedsiębiorstwo Państwowe
KRAKÓW, ul. Basztowa 18

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty budowlane w Garbarni w Skoczowie, pow. Cieszyn.

Podkładki ofertowe, oraz informacje można otrzymać w biurze wymienionej Garbarni w Skoczowie, przy ul. Garbarskiej Nr. 33.

Termin składania ofert w biurze Garbarni upływa z dniem 25 lutego 1948 r. o godz. 12. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze Garbarni w tymże dniu, o godz. 13.

Oferty wypełnione być winne przy przestrzeganiu zasady kalkulacji, opartej na ścisłym zastosowaniu obowiązujących zbiorowych układów pracy w budownictwie, oraz na obowiązujących cennikach materiałów budowlanych i złożone w zapieczętowanych kopertach, bez znaku firmy, z napisem „roboty budowlane w Garbarni w Skoczowie", do skrzynki, specjalnie na ten cel przeznaczonej. — Do oferty należy dołączyć dowód wpłaconego wadium na r-ek żyrowy Krakowskich Zakładów Garbarskich w Narod. Banku Polskim w Krakowie, w wysokości 1 procent sumy oferowanej, oraz zobowiązanie wykonanie robót najpóźniej do dnia 1 grudnia 1948 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferentów bez względu na wysokość zaoferowanych sum, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku bez podania przyczyny.

Wadia dotyczące nie przyjętych ofert będą zwrócone w ciągu dni 14 po otwarciu ofert. (569)

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Wybuchowych w Katowicach, ul. Warszawska 6.

ogłasza

nieograniczony przetarg

na dostawę:

2.200	sztuk	kafli środkowych
280	„	„ narożnikowych
40	„	ram 24 × 27
40	„	szabaśników
40	„	drzwiczek kuchennych
40	„	kociołków
80	mb.	taśmy poniklowanej
40	kg.	drutu ankrowego
320	sztuk	rusztów sztab. 11"
dla 40	sztuk	piecy kuchennych kolorowych

oraz

2.240	sztuk	kafli środkowych
1.252	„	„ narożnikowych
92	„	zatyczek
44	„	drzwiczek 12 × 18
352	„	rusztów 12"
40	„	„Brabe" blacha
136	kg.	drutu ankrowego
40	sztuk	rur dymowych
dla 44	sztuk	piecy pokojowych „Brabe"

Termin dostawy do wytwórni w Krupskim Młynie do dnia 15 marca 1948 r. stacja przeznaczenia Kielcza.

Bliższe informacje otrzymać można codziennie w Wydziale Zaopatrzenia Katowice, ul. Warszawska 6.

Oferty z podaniem ceny franco stacja kolejowa Kielcza, terminów wykonania dostawy należy składać w podwójnych kopertach, przy czym wewnętrzna koperta winna być zalakowana bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę pieca" w sekretariacie Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Wybuchowych Katowice ulica Warszawska 6 do godz. 11 rano 28 lutego 1948 r. poczym nastąpi otwarcie ofert.

Przed otwarciem przetargu należy złożyć wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy w kasie Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Wybuchowych. Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Wybuchowych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego korzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy i gatunku towaru bez względu na wynik przetargu.

Oferty obowiązują w ciągu 15 dni od otwarcia.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 15 dni po otwarciu ofert. (PAP) 503

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego

poszukuje zaraz pracowników

dla swoich zakładów i Dyrekcji Zjednoczenia:

Dyrekcja Zjednoczenia Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 30

1. **kierownika** biura sprzedaży z wykształceniem technicznym lub handlowym o dużej praktyce w przemyśle metalowym,
2. **kierownika** działu księgowości,
3. **kierownika** wydziału kosztów własnych,
Kandydaci ad 1 — 3 — wymagane co najmniej wykształcenie średnie i dłuższa praktyka w podobnych instytucjach. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego lub wg. specjalnej umowy. Reflektanci prócz zgłoszeń w biurze personalnym winni zgłosić się osobiście u dyrektora administracyjnego.
4. **samodzielnych księgowych i referentów** działów zaopatrzenia i administracji.
5. **10 konstruktorów.**

Zabrska Fabryka Maszyn Górniczych w Zabrzu
4 kontrolerów międzyoperacyjnych, **20 monterów, 16 tokarzy, 8 szlifierzy, 4 stolarzy modelowych.**

Fabryka Maszyn Górniczych „Moj" Katowice-Załęże
1 technika-referenta gospodarki materiałowej; **2 techników-konstruktorów; 1 kalkulatora** do biura planowania, **2 nastawiaczy** do automatów i rewolwerówek, **20 tokarzy, 5 ślusarzy.**

Piotrowicka Fabryka Maszyn w Piotrowicach Śl.
10 tokarzy, 5 wytaczarzy.

Rybnicka Fabryka Maszyn w Rybniku
1 inżyniera na stanowisko kierownicze, **5 techników** konstruktorów, **4 kalkulatorów, 6 techników, 1 starszego mistrza** konstrukcji żelaznej, **2 instruktorów** szkoły zawodowej, **42 tokarzy, 10 frezerów, 10 kowali, 3 spawaczy.**

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego Przemysłu Węglowego. Zgłoszenia przyjmują biura personalne. (PAP) 504

Łożyska oporowe

SKF nr 3920 (151320)
wymiary 172×100×57 — 10 szt.
SKF nr 3914 (151314)
wymiary 120×70×30 — 10 szt.
SKF nr 3910 (151310)
wymiary 92×50×31 — 10 szt.
42×15×13 — 20 szt

zakupi natychmiast

CEMENTOWNIA GROSZOWICE k. OPOLA
Oferty prosimy przesyłać pod adresem: Cementownia Groszowice k. Opola. (554)

POWAŻNA FABRYKA PAŃSTWOWA
pragnie nabyć

ciągnik 45 K. M. na gumach

na chodzie, w dobrym stanie z dwoma przyczepkami.

Oferty składać do Polskiej Agencji Prasowej PAP, Katowice, Jana 11 pod „Ciągnik". (PAP) 602

CENTR. HANDL. PRZEM. CHEMICZNEGO
Oddział w Częstochowie, Al. Kościuszki nr 28

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty związane z ułożeniem 900 mtr. bież. kolejki wąskotorowej oraz dostarczenie 20 wózków wąskotorowych.

Bliższe informacje otrzymać można codziennie od godziny 8 — 16 w biurze Oddziału.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na ułożenie kolejki" należy składać do dnia 25. II. br. do godziny 10 włącznie w biurze Oddziału, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% sumy oferowanej, w kasie Oddziału. Kwit na złożone wadium załączyć należy do oferty.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Oddział w Częstochowie zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, bez względu na wyniki przetargu, jak też unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (PAP) 567

Wolne posady

POWAŻNE Przedsiębiorstwo handlowe w Bielsku, poszukuje natychmiast 2 kierowców — mechaników samochodowych, absolutnie trzeźwych i sumiennych o wysokich kwalifikacjach technicznych, kwalifikowanego mistrza - mechanika samochodowego. Oferty: Czytelnik Katowice pod „M". 933d

POWAŻNE Przedsiębiorstwo handlowe w Bielsku poszukuje natychmiast rutynowanego i samodzielnego księgowego - bilansistę, biegłej stenotypistki wzgl. maszynistki ze znajomością języków polskiego i niemieckiego. Oferty: Czytelnik Katowice pod „M". 932d

PANNĘ inteligentną do samodzielnego prowadzenia sklepu, przyjmiemy zaraz. Wytwórnia Artykułów Spożywcz. „Gosposia", Sosnowiec, Targowa 4. 1762g

KSIĘGOWEGO przyjmie P. C. H. Hurtownia Spożywczo - Przemysłowa, Sosnowiec, Targowa 20. 1761g

STENOTYPISTKA potrzebna do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego. Oferty z warunkami „Czytelnik" Katowice pod „Pilna". 1746g

BIURALISTKA ze znajomością stenografii biegle pisząca na maszynie, poszukiwana. Zgłosz. skrzynka poczt. 16, Cieszyn. 961d

POTRZEBNA samodzielna siła biurowa do prywatnych Zakładów Elektro-mechanicznych. Żądana znajomość: kasa, lista płac, korespondencja, kartoteka magazynowa statystyka, ubezpieczenia społeczne, maszynopismo. Reflektujemy na siły solidne, fachowe. Warunki do omówienia. Oferty z życiorysem, referencjami, dokładnym przebiegiem dotychczasowej pracy „Czytelnik" Chorzów pod „15404". 1771g

DWÓCH zdolnych czeladników krawieckich na duże sztuki zaraz przyjmę, Mierzwa Antoni Siemianowice, ul. Stabika Nr. 2. 1782g

SAMODZIELNĄ krawcową oraz uczennicę przyjmie Zakład Krawiecki Makara, Katowice Mielęckiego 8. 1788g

CHĘTNY i zdolny chłopiec do warsztatu mechanicznego potrzebny. Elektromechanika Katowice Mikołowska 20. 1800g

DO objęcia od zaraz posada asystenta (ki) dentyst. wymagane wszechstronne kwalifikacje. Oferty kierować Chorzów, „Czytelnik" pod „Dentysta" 1772g

CZELADNIKÓW szewskich i dwóch uczni przyjmę. Chorzów-Batory, ul. Długa 77a. 1799g

KREŚLARSKA pomoc prac inżynieryjnych poszukiwana. Gliwice, Zygmunta St. 12a/5, godz. 17 — 19. 1787g

KWALIFIKOWANEGO nawijacza oraz mechanika-tokarza spawacza zatrudnią Warsztaty elektrotechniczne Wrocław, Stalina 39. 992d

BIURALISTKA z praktyką do biura budowlanego poszukiwana. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1438". 1737g

KRAWCZYNI fachowa samodzielna potrzebna. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „1461". 1770g

Posad poszukują

PRZYJMĘ pracę u lekarza lub dentysty jako pomoc w godzinach przyjęć. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1422". 1753g

KTO da starszej uczciwej posadę kasjerki. Oferty do Dziennika Zachodn. Katowice pod „Uczciwa". 1759g

KUCHARKA z długoletnią praktyką, obeznana z księgowością poszukuje pracy. Oferty „Czytelnik" Chorzów, 41. 1773g

MŁODA inteligentna (matura), szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty pisemnie do Dziennika Zachodniego Bytom, pod Nr. „172". 1776g

WDOWA przyjmie samodzielną posadę w małym domu w Katowicach. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Gospodyni". 1788g

PRZYJMĘ przepisywanie na maszynie w domu. Katowice, tel. 360-65 do godz. 12. 1803g

INŻYNIER z ukończoną Politechniką, warsztatowiec, młody, energiczny, ostatnio kierownik wydziału mechanicznego dużych zakładów przemysłowych szuka odpowiedniej pracy w przemyśle metalowym lub firmie budowlano-instalacyjnej. Oferty „Czytelnik" Katowice, pod „Inżynier". 1807g

SIŁA biurowa ze znajomością języków francuskiego i niemieckiego poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „1440". 1739g

PRZYJMĘ posadę kierownika pierwszorzędnej restauracji, rutynowany, solidny fachowiec, były restaurator z praktyką krajową i zagraniczną, a mianowicie Hotel „Ritz" w Paryżu, „Carlton Hotel" w Londynie, oraz hotel „Esplanade". Oferty proszę kierować do PAP Częstochowa pod „Solidny" (PAP 995d)

CUKIERNIK — Waflarz — karmelak, samodzielny były pracownik fabryki Fuchs praktyka krajowa i zagraniczna, szuka posady na wyjazd. Zgłoszenia „Cukiernik" do Biura Ogłoszeń W-wa, Daszyńskiego 15. 985d

FRYZJER męski zdolny młody poszukuje pracy. Wiadomość: Myszków, kiosk Derdy powiat Zawiercie. 994d

Kupno

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-84. 819d

WANILIĘ STALE KUPUJEMY. Stróżwas, Kraków, Kapucyńska 3. 8213d

KUPUJEMY przyrządy pomiarowe, druty nawojowe, pilnie poszukujemy przekrojów 0.09 — 0.04 emalia. Naprawy aparatów elektrycznych, strojenie, naprawy radioodbiorników. „Elektrotechnos" Katowice, Mikołowska 9. 683d

MASZYNY do szycia głów kupuję Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 470d

PAPIER czarny w dobrym gatunku, **KREPOWANY** i gładki (używany dawniej do zaciemniań okien) zakupi. dobrze płacąc firma: „ZERM", Bytom, Krakowska 5. 1650g

MASZYNĘ do pisania z długim wałkiem i do liczenia kupię. Dom Handlowy „Uniwersal", Katowice, Rynek 11. 797d

KUPUJEMY wanilinę i kwasek cytrynowy „Pniewy" Katowice Plebiscytowa 17. 794d

OWCZĄ wełnę kupuję, zamienia na włóczkę lub przędzę. Przędzalnia wełny W. Paluszyński i Ska Sosnowiec, Prusa 8. tel. 622-67 1757g

MASĘ plastyczną, mipolam igelit wzgl. winol w różnych kolorach kupimy Katowice-Ligota, zgłoszenia tel. 251-80. 1793g

PIŁĘ taśmową kupię. Chorzów-Batory, ul. Długa 77a. 1798g

Sprzedaże

MUZYCZNE oraz **RYBACKIE** przybory poleca „Lira" Kraków, Krakowska 14 Zamiejscowi za zaliczeniem 838d

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gaza szwajcarska, krajowa płyt ki vidia — dostarcza hurtownia Częstochowa Piłsudskiego 21. 730d

HURTOWNIA galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź Nowomiejska 5 Skrytka Poczt. 73, poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, szaliki krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę, zabawki. Ceny przystępne. 659d

KOTŁY, warzelnice, autoklawy, dezynfektory, konstrukcje żelazne, aparaty dla przemysłu. Wytwórnia „Suprema" inż. M. Suckewer. Łódź, Jaracza 40. 732d

ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „Maltra" Przemysł Chem.-Spoż. Kraków. Zwierzyniecka 35. 856d

TERPENTYNĘ balsamiczną kalafonię, nigrozynę, dostarcza — beczki żelazne kupuje — Labor. Katowice 3 Maja 23, tel. 306-42. 1715g

MŁYNARZE! Przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków Filipa 13. 767d

MŁYN dwie pary walcy sprzedam. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „Młyn". 357d

JADALNIĘ i gabinet oraz inne meble sprzedam. Tel. 304-01 od 16 — 18. 1747g

MERCEDES - DIESEL 3½ tony z przyczepką sprzedam. Jama Gorzów k/Olesna. 945d

SPRZEDAM samochód osobowy marki Renault 4-ro osobowy duży, stan ogólny pierwszorzędny. Ogumienie jak nowe. Telefon 408-60. 1677g

OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO" Warszawa, Marszałkowska 17 Wrocław, Stalina 10. 974d

SAMOCHÓD ciężarowy OPEL-BLITZ 3 tonowy stan bardzo dobry, do sprzedania. Wiadomość: Bytom, ul. Katowicka 8. Kucharczyk. 1775g

ADLER-JUNIOR po remoncie okazyjnie sprzedam, tel. 330-81. 1778g

SPRZEDAM Dom 24 ubikacje Sosnowiec, ul. Kaliska 17. Właściciel. 1780g

AKORDEON nowy 4 głosowy 3 registry sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice, „1453". 1794g

SAMOCHÓD marki GMC 4 tonowy na chodzie z papierami i plandeką do sprzedania. Wiadomość: Chorzów, Piastowska 1 m. 6. tel. 421-78. 1735g

PIANINA, FORTEPIANY, Fisharmonie. Sprzedaż z rachun[illegible] 27. Stycznia 5 tel. 338-52. 1789g

BUFET — kredens dębowy masywny, stan dobry sprzedam. Katowice, Pocztowa 5, m. 5. 1790g

FRAK, modny, dobrze utrzymany, średnia szczupła figura (kompletny) tanio do sprzedania. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Frak". 1802g

OPEL - KADET sprzedam. Bytom Daszyńskiego 4, m. 11. 1804g

CIĄGNIK z dwoma przyczepami sprzedam lub wynajmę do pracy na dłuższy okres. Katowice, 1 Maja 126. 1805g

HURTOWNIA Galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5 Skrytka Pocztowa 73, poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, szaliki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę, zabawki. Ceny przystępne. (PAP) 980d

SPRZEDAM: 2 komplety polskich akcentów „Exelsior" nonparel i części do linotypu. Zgłoszenia: Agentura Brzeg. Czerwonej Armii 29. 987d

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pruszków, Mickiewicza 4-7. Wojciechowski. 993d

DWU - piętrowy dom z sadem w Ochojcu do sprzedania. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „1421". 1795g

Gotówka

ULOKUJĘ lub złożę kaucję 500.000 zł i więcej najchętniej przedstawicielstwo, wytórnia lub tym podobne. Zgłoszenia do „Dziennika Zachodniego" Wałbrzych pod „Współpraca". 882d

100.000.— pożyczki poszukuję dla dobrze prosperującego sklepu galanteryjno-tekst. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „korzystna lokata". 1787g

ZAWRĘ spółkę z właścicielem sklepu w Katowicach (centrum) na artystyczne obuwie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice „Obuwie". 1792g

SZUKAM pożyczki do 80.000 zł. zabezpieczę w towarze. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Rzetelna". 1796g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia Sopot na podobne Katowice, Katowice, Piastowska 7, m. 9. 1791g

ZAMIESZKAM przejazdem w pokoju, osobne wejście w Katowicach dobrze zapłacę. Oferty [illegible] Zachodni Katowice „Sa[illegible] kupiec". 1791g

MIESZKANIE słoneczne 2 pokoje, kuchnia możliwość zajęcia trzeciego pokoju w domku z ogrodem, na przedmieściu Katowic, 10 minut od tramwaju, zdrowotne położenie zamienię na 3 — 5 pokojowe z wygodami w Katowicach za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Czytelnik" Katowice „1472" 1306g

Pokoje

POKÓJ umeblowany potrzebny natychmiast w centrum Katowic dla samotnego pana. Zgłoszenia kierować do firmy C. Hartwig Sp. Akc., Katowice, Korfantego 21, tel. 345-01, 345-02 935d

POKÓJ umeblowany ew. z utrzymaniem potrzebny natychmiast w centrum Bielska dla samotnego pana na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia „Czytelnik" Katowice pod „G". 934d

POSZUKUJEMY komfortowego umeblowanego pokoju możliwie dzielnica południowa dla dyrektora Francusk. Tow. Węglow. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „1439". 1768g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ zakład fryzjerski Wrocław, Paulińska 12. boczna Placu Legnickiego. 991d

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI z przebitką wyucza do całkowitej pewności bilansowej. Katowice, 1 Maja 8. 837d

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. 973d

KORESPONDENCYJNA nauka księgowości, stenografii, angielskiego. Łódź 1, skrytka 57. 934d

Zguby

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie i inne dokumenty. Kaczmarczyk, Ludwik, Rybnik. 1750g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelskie. Ordoń Teofil, Ochojec pow Rybnik. 1749g

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr. 334837 Markiel Teodor, Wyry Główna. 1742g

ZAGINĄŁ piesek biały uszka i na grzbiecie czarna plama: Oddać za wynagrodzeniem Katowice, ul. Plebiscytowa 41 (wa[illegible]) 1803g

Kamińskiego Zbigniewa (urodz. 1920 r., przebywającego na Zachodzie) **lub jego kolegów prosi o adres** Gomolińska Alicja, Michalin k/Warszawy, ul. Samorządowa 42. 589

SKRADZIONO dowód tożsamości, wydany przez Zarząd Miejski w Bytomiu, na nazwisko **Ritterowa Jadwiga** Bytom, Oświęcimska 3. 1774g

Poszukiwania

BRZOZOWCÓWNY Heleny (Stanisławów) poszukuje Myckarniuk Hanka, Kraków, Focha 25. 983d

KTO Z POWRACAJĄCYCH z Rosji wiedziałby cośkolwiek o losie Leona Dziedzińskiego ze Lwowa, prosi o wiadomość Emilia Pakietowa, Cieszków k/Milicza woj. wrocławskie. 988d

Różne

SZCZĘŚLIWE małżeństwa z Biura Matrymonialnego „Serce" Kraków, Podzamcze 20, szybko ułatwiamy odpowiednie zapoznanie, a szczególnie dla Panów z wyższym wykształceniem polecamy stosowne partie 981d

Szkoły, które uczą zamiłowania do pracy

Ministerstwo Przemysłu kształci kadry fachowców

Warszawa. (API). O rozwoju szkolnictwa zawodowego podległego Min. Przemysłu i Handlu świadczy wzrost ilości szkół przemysłowych w okresie niespełna 3 lat. W przeciągu tego czasu ilość szkół zawodowych Min. Przemysłu wzrosła od jednej szkoły (Technicum w Bytomiu) do obecnej sieci szkolnictwa zawodowego obejmującego około 500 szkół stałych, nie licząc ponad 1.500 kursów urządzanych sporadycznie celem dokształcenia fachowego pracowników już zatrudnionych.

Obecnie sieć szkół przemysłowych składa się z 425 szkół 3 letnich, w których kształci się ponad 50.000 młodzieży, 26 liceów przemysłowych, do których uczęszcza obecnie 2.400 uczniów, 50 szkół przysposobienia przemysłowego dla młodzieży wiejskiej, gdzie znalazło naukę ponad 24.000 młodzieży, 4 Technicum dla dorosłych. Instytut Studium Kontroli, Wyższe Studium Planowania oraz ponad 1.500 kursów, które ukończyło ogółem ponad 40.000 słuchaczy.

Wiele ze szkół obecnie zorganizowanych kształci młodzież w specjalnościach, które przed wojną nie były objęte programem szkół zawodowych. Do takich należą ceramika, kamieniarstwo, zdobienie szkła, papiernictwo, przetwórstwo mięsne i winiarstwo. Nieznane też były przed wojną licea przemysłowe cementowe, papiernicze, jadwabnicze, spożywcze lub kursy specjalizujące w wąskim zakresie np. brakarzy skór strzałowych, roszarników, obsługi kotłów itp.

Ogromny wzrost szkolnictwa przemysłowego świadczy z jednej strony o olbrzymich potrzebach naszego przemysłu i o wielkim braku pracowników wysoko wykwalifikowanych z drugiej zaś o znaczeniu jakie państwo przywiązuje do rozwoju szkolnictwa przemysłowego. Należy zaznaczyć, że punkt ciężkości szkolnictwa zawodowego leży nie tylko na zapewnieniu przemysłowi dostatecznej ilości fachowców, ale także na podniesieniu ogólnej stopy fachowości pracowników i rozładowaniu nadmiaru sił roboczych wsi polskiej. Wyrazem tego jest stworzenie sieci szkół przysposobienia przemysłowego, w którym znajduje naukę i zajęcie wielka rzesza młodzieży. Przed wojną młodzież ta jako zbędna siła robocza na roli powodowała pauperyzację polskiej wsi.

Aby dojść do obecnych osiągnięć, które zresztą nie są osiągnieciami końcowymi, a tylko etapem rozwoju szkolnictwa przemysłowego. Ministerstwo Przemysłu i Handlu musiało przezwyciężyć szereg trudności hamujących rozwój tego szkolnictwa. Głównymi przeszkodami był brak dostatecznej ilości wykładowców specjalistów, brak lokali szkolnych, pomocy naukowych, a także początkowy brak uczniów — zakorzeniony w naszym społeczeństwie pęd do wykształcenia ogólnego powodował, że początkowo znajdowało się niewielu chotników do szkoł przemysłowych. O zmianie dotychczasowych przekonań świadczy fakt, że obecnie szkoły przemysłowe nie są w stanie przyjąć wszystkich kandydatów wskutek masowego napływania zgłoszeń.

Mała garstka wykładowców na początku rozwoju szkół przemysłowych wzrosła obecnie do liczby ponad 7 tys. wysokowykwalifikowanych nauczycieli. Zapewniona została szkołom dostateczna ilość warsztatów szkolnych i pomocy naukowych, zorganizowano akcję stypendialną, utworzono przy szkołach sieć burs, w których znalazło pomieszczenie tysiące niezamożnej młodzieży. Obecnie uczniowie szkół przemysłowych posiadają w swoich szkołach całkowite utrzymanie, otrzymują umundurowanie i odzież mają opiekę lekarską i dentystyczną. Poziom nauczania w szkołach przemysłowych wzrósł znacznie w ciągu 3 lat i wzrasta nadal dzięki dobranemu zespołowi wykładowców i opracowaniu nowych planów nauczania.

Szkolnictwo przemysłowe Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest organizowane przy zakładach pracy i pozostaje w ścisłym kontakcie z załogą fabryczną, Radą Zakładową i dyrekcją fabryki. Każda szkoła przemysłowa jest związana z właściwym sobie zakładem pracy, jego rozwojem i produkcją. Dzięki temu młodzi fachowcy, obejmując po ukończeniu szkoły warsztat codziennej pracy, psychicznie i emocjonalnie już są związani ze swoją fabryką — a więc zaczynają z tym, co u nowozatrudnionych obcych pracowników wyrabiają dopiero długie lata pracy.

(St.)

Losowanie Premiowej Pożyczki

Odbudowy Kraju

Warszawa. Czwarte publiczne premiowe losowanie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. przypadające na dzień 15 kwietnia br., rozpocznie się w dniu 16 lutego br. i trwać będzie do dnia 2 marca br. włącznie. Losowanych będzie pięć emisji Pożyczki, poczynając od emisji A. Publiczne losowanie emisji A odbywać się będzie w dniach 16 i 17 lutego br., emisji B w dniach 19 i 20 lutego br., emisji C w dniach 23 i 24 lutego br., emisji D w dniach 26 i 27 lutego br. oraz emisji E w dniu 1 marca br.

Rozlosowane będą premie dla wszystkich pięciu emisji w ilości 11.250 premii na ogólną sumę 90 milionów złotych, w tym 9 premii po zł 500 000, 18 premii po zł 200 tys., 27 premii po zł 100 tys., 396 premii po zł 50 tys., 2700 premii po zł 10 tys. i 8.100 premii po zł 4 tys.

Czynności losowania odbywać się będą w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu przy ul. Wileńskiej nr 2/4 w dnie wyżej wymienione od godziny 10 rano. Przepustki do gmachu wydaje Biuro Przepustek (ul. Wileńska nr 15).

Zrzeszenie rzeczoznawców portowych w Gdyni

Gdynia (PAG). W Gdyni, na zebraniu organizacyjnym Zrzeszenia Rzeczoznawców Portowych i Firm Kontrolnych postanowiono założyć własną organizację o charakterze branżowym. W toku obrad został przyjęty projekt statutu oraz wybrano zarząd i komisję rewizyjną. Statut przedłożono do zatwierdzenia Prezydium Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni. Nowo powstała placówka ma na celu usprawnienie pracy w portach.

Słuchamy radia!

OGOLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Sobota 14 lutego

5.58 Sygnał i zapowiedz stacji. 6.00 sygnał i „Kiedy ranne" 6.05 gimnastyka 6.15 wiadomości 6.20 muzyka. 7.00 dziennik, 7,15 muzyka, 8.20 informacje, 8.25 skrzynka P. C. K. 8.35 kwadrans prozy, 8.50 muzyka. 9.15 program, 11.57 sygnał i hejnał. 12.03 płyty. 12.08 wiadomości 12.15 „Z mikrofonem po kraju". 12.50 koncert. 13.15 koncert życzeń. 14.00 koncert sekstetu, 14.40 recital fortepianowy. 15.00 informacje 15.15 aktualia. 15.25 komunikaty. 15.30 „Scena i ekran". 15.35 muzyka, 16.00 dziennik. 16.30 „Mister Twister" (dla dzieci). 17.00 program z Warszawy. 18.15 „Melodie operetkowe". 18.45 kwadrans prozy. 19.00 „Z zagadnień świata pracy". 19.15 lekcja języka rosyjskiego. 19.30 muzyka polska. 20.00 sygnał czasu. i dziennik. 20.50 pogadanka sportowa. 21,00 Sergiusz Prokofiew - Kantata „Aleksander Newski". 21.45 audycja Biura Studiów. 22.00 muzyka taneczna 22.45 program. 22.50 koncert reklamowy. 23.00 dziennik 23.10 program. 23.20 muzyka taneczna. 23.55 wiadomości. 24.00 zakończenie programu.

SPORT !

„Batory" — „Zjednoczenie" w boksie

Bydgoszcz. W dniu 22 lutego przybędzie do Bydgoszczy mistrzowska drużyna Śląska RKS „Batory" z Chorzowa. Przeciwnikiem „Batorego" będzie drużynowy mistrz Pomorza KS „Zjednoczenie" w swym najsilniejszym składzie. W ramach tego meczu dojdzie do interesującego pojedynku pomiędzy najlepszymi „kogutami". Bazarnikiem i Krużą.

Polska — Czechosłowacja

w siatkówce

Warszawa. W dniu 14 bm. o godz. 19 w Polskiej YMCA w Warszawie odbędzie się mecz międzypaństwowy w siatkówce kobiecej Czechosłowacja — Polska.

Do zawodów tych kapitan związkowy Polskiego Zw. Piłki Ręcznej, inż. Wirszyłło, wyznaczył następujące 10 siatkarek: Szczawińska, Zakrzewska, Wojewódzka, English, Felska, Wrześniowska, Pruszyńska, Kaczmarczyk, Tomasikówna i Sinoradzka.

W dniu 15 bm. Czeszki rozegrają spotkanie z reprezentacją Warszawy, przy czym pod nazwą Pragi wystąpi reprezentacja Czechosłowacji. Skład Warszawy: Jaźnicka, Pruszyńska, Szczawińska, English, Pachlowa, Wojewódzka, Kozłowska, Progulska, Wiśniewska i Werewska.

Czeszki wystąpią w składzie następującym: Dostalova, Lukesova, Maderova, Nemotova, Srutova, Trupisovska, Calidova i Fiedlerova.

** Podczas zawodów, zorganizowanych z racji 30-lecia Armii Radzieckiej, znany narciarz moskiewski, Jefimow osiągnął na dystansie 18 km czas 1:10,47.*

** Ciężkoatleta egipski, El Touny podniósł obiema rękami 127 i pół kg, bijąc swój własny rekord światowy w kategorii średniej, wynoszący 124 kg. Poprzedni rekord był ustanowiony w grudniu 47 r.*

Czech Vana wykazuje dobrą formę



na mistrzostwach ping-pongowych świata

Londyn. W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo świata w tenisie stołowym osiągnięto następujące rezultaty:

Ćwierćfinały gry pojedynczej mężczyzn: Vana (Czechosłowacja) — Miles (USA) 3:1, Bergman (Anglia) — Just (Austria) 3:0, Adreadis (Czechosłowacja) — Barna (Anglia)3:1, Amouretti (Francja) — Tokar (Czechosłowacja) 3:0.

Ćwierćfinały gry pojedynczej kobiet: Thomas (Anglia) — Pritzi (Austria) 3:0, Farkas (Węgry) — Thall (USA) 3:0, Rozeanu (Rumunia) — Elli (Szkocja) 3:0, Pokorna (Czechosłowacja) — Karpati (Węgry) 3:0. W półfinałach Farkas (Węgry) pobiła Rumunkę Rozeanu 3:2. Rumuni złożyli protest i mecz został powtórzony. W drugim meczu zwyciężyła również Węgierka w stosunku 3:0. W drugim meczu półfinałowym Thomas (Anglia) pokonała Czeszkę Pokorną 3:0.

Ćwierćfinały gry podwójnej mężczyzn: Wunsch, Bednar (Austria) — Harangozo, Zolinar (Jugosławia) 3:2. Haydon (Anglia) i Soos (Węgry) — Andreadis i Twerch (Czechosłowacja) 3:1. Vana, Stipek (Czechosłowacja) — Flisberg, Neidemark (Szwecja) 3:0. Bergman, Barna (Anglia) — Price i Nash (USA) 3:1.

W półfinałach para Haydon (Anglia) i Soos (Węgry) pokonała Austriaków Wunscha i Bednara 3:0, zaś para czeska Vana i Stipek zwyciężyła Bergmana i Barnę (Anglia) 3:0.

Ćwierćfinały gry podwójnej kobiet: M. i L. Thall (USA) — Pritzi, Rozeanu (Rumunia) 3:1. Thomas i Franks (Anglia) — Farkas (Węgry) i Ketnerova (Czechosłowacja) 3:0. Powler, Lentle (Anglia) — Stewenton, Jones (Anglia) 3:1. Beredi, Elliot (Anglia) — Clother, Barnes (Anglia) 3:0.

W półfinałach Angielka Beredi i Elliot zwyciężyły swoje rodaczki Fowler i Lentle 3:0, zaś druga para angielska Thomas i Franks zwyciężyły Amerykanki M. i L. Thall 3:0.

Ćwierćfinały gry mieszanej: Vana i Pokorna (Czechosłowacja) pokonali Franksa i Barnę (Anglia) 3:0, Beredi i Bergman (Anglia) zwyciężyli Czechów Zelenkową i Stipka 3:0. Thall i Miles (USA) pokonali parę angielską Thomas i Leach 3:1, para Sido i Rozeanu zwyciężyła Węgrów Farkas, Soos 3:0.

W półfinale gry mieszanej para czeska Pokorna, Vana zwyciężyli Anglików Bergmana, Beredi 3:1. W drugim półfinale Amerykanie Thall i Miles pokonali parę Sido, Rozeanu 3:0.

Najlepsi motocykliści Polski

według prezesa PZM

Warszawa. Jak podawaliśmy, mistrzostwa motocyklowe Polski na rok 1947 przyniosły następujące wyniki:

Mistrzostwa w kat. raidowej: klasa do 130 ccm — mistrz Polski: Trukan Bogdan (Legia Warszawa), wicemistrz: Giercuszkiewicz Jan (KMZD Sosnowiec);

klasa do 250 ccm: mistrz Polski: Markowski Władzimierz (OMTUR Okęcie), wicemistrz: Ropa Stanisław (BKM Bielsko);

klasa do 350 ccm: mistrz Polski: Urbaniak Stefan (OMTUR Okęcie - Warszawa), wicemistrz: Dorożyński Wiesław (Pabianice

klasa ponad 350 ccm: mistrz Polski: Rusinek Stanisław (OMTUR Okęcie), wicemistrz: Gargul Kazimierz (Polonia Bytom).

Mistrzostwa w kat. wyścigowej:

klasa do 130 ccm: mistrz Polski: Henneck Herbert (Pogoń Katowice), wicemistrz: Draga Ludwik (Pogoń Katowice);

klasa do 250 ccm: mistrz Polski: Dąbrowski Jerzy (PKM Warszawa), wicemistrz: Draga Ludwik (Pogoń Katowice);

klasa do 350 ccm: mistrz Polski: Brun Krzysztof (PKM Warszawa), wicemistrz: Mieloch Jerzy (Legia Warszawa);

klasa ponad 350 ccm: mistrz Polski: Dąbrowski Jerzy (PKM Warszawa), wicemistrz: Woźniakowski Zdzisław (Unia Poznań).

Mistrzostwa w kat. wyścigów na żużlu:

klasa do 130 ccm: mistrz Polski: Dobrowolski Bolesław (LKM Leszno), wicemistrz: Gątkiewicz Władysław (Olimpia Grudziądz);

klasa do 250 ccm: mistrz Polski: Śmigiel Zygmunt (Polonia Bydgoszcz), wicemistrz: Smoczyk Alfred (LKM Leszno);

klasa do 350 ccm: mistrz Polski: Pierchała Eryk (RKM Rybnik), wicemistrz: Nowacki Marian (Motoklub Rawicz);

klasa ponad 350 ccm: mistrz Polski: Wikaryjczyk Tadeusz (SSM Gdynia), wicemistrz: Brun Stanisław (PKM Warszawa).

Wystawa sztuki ludowej w Olsztynie

Olsztyn (PAP). 8 lutego br. odbyło się w Muzeum na Zamku w Olsztynie uroczyste otwarcie wystawy pod nazwą „Sztuka ludowa Mazur i Warmii". Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie wicewojewody Wilamowskiego i referat kustosza Muzeum H. Skupskiego.

Wystawa zawiera wiele rzadkich eksponatów oryginalnej sztuki ludowej ziemi Warmińsko-Mazurskiej z zakresu tkactwa, ceramiki, malarstwa, rzeźby, wyrobów drewnianych i metalowych, plecionkarstwa etc. Osobną salę zajmują wyroby tkackie, współczesnej produkcji, oparte na motywach miejscowej sztuki ludowej.

Wystawa olsztyńska potwierdza istnienie na Warmii i Mazurach starej polskiej sztuki ludowej, którą Niemcy celowo niszczyli względnie próbowali „kulturalnie" zaanektować.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel.: 309-73, 305-73, 355-83, 311-64 — Dział ogłoszeń: Telefon: 309-74 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3-go Maja nr 12 — Administracja. Katowice, ul. Młyńska nr 9 Prenumerata miesięczna zł 110,—, kwartalna 330 zł. P.K.O.: Katowice III-4950. — Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 go Maja nr 12. Tel. 310-59,
E 17060